



**biuletyn
kwartalny
radomskiego
towarzystwa
naukowego**

tom V

radom 1968

zeszyt 2

RADOMSKIE TOWARZYSTWO NAUKOWE

BIULETYN KWARTALNY

Tom V Zeszyt 2

RADOM 1968

KOMITET REDAKCYJNY

Przewodniczący

Stefan Witkowski

Członkowie

Aleksander Czaplicki, Maria Gajewicz,

Witold Hański, Wojciech Kalinowski,

Helena Kisiel, Longin Raszewski,

Leon Skowroński, Teodor Zieliński

KONSULTANT

Jan Pazdur

REDAKTOR

Maria Wierachowska-Jankowska

Wydawca: Radomskie Towarzystwo Naukowe

UMK Toruń zam. 13 nakł. 200 egz. H-11/1885 31 X 68
ark. wyd. 4 cena 10,- zł

SPIS TREŚCI

	Strona
Stefan Witkowski: Warunki mieszkaniowe w Radomiu	3
Jan Naumiuk: Ze studiów nad koniunkturą przemysłu metalowego i położeniem metalowców w Zagłębiu Starempolskim /1918-1928/	17
KRONIKA	
Kronika kulturalna Radomia 1967 r. /Maria Wiecińska/....	38
Ogólnopolska konferencja konserwatorska pt. "Zabytkowe miasta nadmorskie woj. koszalińskiego ośrodkami turystyki" /Wojciech Kalinowski/	50
Naukowa sesja urbanistyczna PP. Pracownie Konserwacji Zabytków /Wojciech Kalinowski/	52
Sprawozdanie Radomskiego Towarzystwa Naukowego za 1967 r.	54

Warunki mieszkaniowe w mieście są zarówno wynikiem jego rozwoju jak i skomplikowanej struktury socjologicznej i ekonomicznej. Wyrazem zewnętrznym warunków mieszkaniowych jest stan ilościowy i techniczny zasobów mieszkaniowych, tj. istniejących budynków mieszkalnych.

Poziom wartości użytkowej mieszkań, czyli ich tzw. standard, zależy od stanu technicznego budynków mieszkalnych i ich wyposażenia w urządzenia techniczne. Inną wartość użytkową przedstawia izba w starej, drewnianej ruderze na peryferiach miasta, nie wyposażona poza elektrycznością w inne urządzenia techniczne, a inną izbą w nowym osiedlu mieszkaniowym¹. Jednak przy operowaniu średnią statystyczną zatracą się wgląd w aspekty ekonomiczne i społeczne stanu trwałych zasobów zabudowy mieszkaniowej.

Analiza stanu technicznego budynków mieszkalnych w powiązaniu z analizą socjologiczną użytkowników mieszkań, wykazuje korelacje między stanem technicznym budynków a grupami ich użytkowników, jak również wskazuje na skupienie zgrupowań budowli o podobnym typie i wobec tego na wytwarzanie się w określonych obszarach miasta charakterystycznych środowisk ekologicznych. Ten rodzaj analizy przestrzennej² nie jest jednak tematem tego artykułu.

Ogólna charakterystyka stanu zasobów mieszkaniowych oparta została o dane narodowego spisu powszechnego z 1960 r.³, sumarycznego spisu zasobów mieszkaniowych na koniec 1966 r. i innych publikacjach GUS⁴ oraz o dane zawarte w sprawozdaniach Prezydium MRN w Radomiu, dotyczące budownictwa mieszkaniowego w latach 1961-1965 i informacje przedsiębiorstw budowlanych, spółdzielni mieszkaniowych i innych instytucji zajmujących się problemami budownictwa mieszkaniowego.

Stan techniczny zasobów mieszkaniowych charakteryzuje wiele danych statystycznych, odnoszących się do budynków mieszkalnych. Do podstawowych cech charakteryzujących stan zasobów mieszkaniowych należą: rodzaj konstrukcji budynku /materiał ścian, pokrycie dachów, stropy itp./, wiek budynku, który wpływa na stan dekapitalizacji zasobów, oraz wyposażenie w urządzenia techniczne, głównie zaś urządzenia sieciowe gospodarki komunalnej: energetyczne /elektryczność, gaz, ciepło/ i wodne /wodociągi i kanalizacja/⁵.

W końcu 1965 r. liczba ludności Radomia wynosiła 144 tys. osób, z czego około 7 tys. osób zamieszkiwało w gospodarstwach zbioro -

wych /internaty, hotele robotnicze, kongregacje, szpitale itp. / i 137 tys. osób w mieszkaniach.

Kapitałność budynków mieszkalnych w Radomiu charakteryzuje w sposób ogólny materiał konstrukcji ścian /tab. 1/:

Tab. 1. Budynki mieszkalne w Radomiu według materiału ścian w 1965 r.

Rodzaje budynków	Budynki		Mieszkania		Izby		Ludność w mieszkaniach		Liczba osób na 1 izbę
	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%	
Budynki nieogniotrwałe	5878	58,3	9587	27,4	18489	24,0	21020	30,0	2,22
Budynki ogniotrwałe	4303	42,7	25119	72,6	59921	76,0	95980	70,0	1,60
w tym budynki ogniotrwałe wybudowane do 1960 r.	3534	-	19874	-	43919	-	x	-	-
w tym budynki ogniotrwałe wybudowane w latach 1961 - 1965	769	-	5235	-	16002	-	x	-	-
R a z e m	10181	100,0	34716	100,0	78410	100,0	137000	100,0	1,75

D a n e : Stan na koniec 1960 r. wg Narodowego Spisu Powszechnego z 1960 r. /bez budynków o nieustalonych materiałach/; uzupełnienia z lat 1961-1965 według sprawozdań rocznych Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium MRN.

Budynki nieogniotrwałe /o ścianach z drewna/ pochodzą głównie z okresu międzywojennego /1918-1939/ i z pierwszego dziesięciolecia po II wojnie światowej. Przed pierwszą wojną światową na obszarze administracyjnym miasta istniał zakaz budowy budynków drewnianych, a pochodzące z tego okresu nieliczne budynki drewniane znajdują się na przyłączonych w 1916 i 1954 r. obszarach peryferyjnych. Nie ma również budynków mieszkalnych drewnianych z okresu po 1958 r. tj. po ukazaniu się zarządzenia o zakazie stosowania drewna w budownictwie.

Zgrupowania drewnianej zabudowy mieszkaniowej pochodzącej z okresu 1918-1956 znajduje się w przeważającej ilości na obszarach powstałych w tym czasie dzielnic: Glinice, Kaptur, Zamłynie, Borki, przy drogach wylotowych jak również na obszarach dawnych wsi włączonych w granice administracyjne miasta: Młodzianów, Żakowice, Kozia Góra, Woźniki, Jezowa Wola, Gołębiów, Brzustówka.

Zgrupowania drewnianej zabudowy mieszkaniowej, znajdujące się na obszarach peryferyjnych w bardzo nieznacznym stopniu i to tylko w niektórych zgrupowaniach /Glinice, Zamłynie, Kaptur, Borki/ wyposażone są w urządzenia sieciowe /oprócz elektryczności/.

Istnieje również duża dysproporcja w użytkowaniu mieszkań w budynkach drewnianych i budynkach murowanych, co charakteryzuje się zagęszczeniem na jedną izbę wynoszące w budynkach drewnianych średnio 2,22 a w budynkach murowanych 1,60 osób na izbę. Ogromne przedludnienie zasobów mieszkaniowych w budynkach drewnianych świadczy również o tym, że zasoby te są przedmiotem inwazji najsłabszych ekonomicznie grup ludności, często etapem pośrednim dla przenikania do miasta imigrantów z terenów wiejskich⁵. Ogólnie zasoby mieszkaniowe w budynkach drewnianych, w których mieszka około 30 % ludności miasta można uznać za mieszkania substandardowe o bardzo niskiej wartości użytkowej

Zasoby mieszkaniowe w Radomiu są przedmiotem dziedzictwa poprzednich okresów rozwoju miasta. Narastanie zabudowy mieszkaniowej jest procesem ciągłym odkrywającym się w miarę wzrostu liczby mieszkańców miasta, jak również podnoszenia się stopy życiowej i standardu mieszkaniowego, wymagającego większej powierzchni mieszkaniowej na 1 mieszkańca oraz lepszego wyposażenia mieszkania. Stąd w procesie przejmowania dziedzictwa zasobów mieszkaniowych miasta wyróżnić dwa kierunki: budowę nowych budynków mieszkalnych o coraz wyższym standardzie wyposażenia oraz rekonstrukcję i modernizację starych budynków mieszkalnych.

Ważnym czynnikiem charakteryzującym wartość zasobów mieszkaniowych jest wiek budynku /tab. 2/.

Zabudowa mieszkaniowa typu miejskiego o przewadze budynków wielorodzinnych, pochodzi z okresu sprzed pierwszej wojny światowej /11,9 izb na budynek/ i z okresu 1961-65 /21,0 izb na budynek/. Okres międzywojenny i pierwsze lata powojenne charakteryzuje prze-

Tab. 2. Wiek budynków mieszkalnych 1960 r. / 1965/

Okres budowy	Budynki		Mieszkania		Izby		Ludność w mieszkaniach	Izb na budynek	Izb na mieszkanie	Osób na izbę
	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%				
do 1918	1705	17,0	10752	30,7	20288	26,0	44486	11,9	1,9	2,20
1918-1944	4560	44,5	10760	30,7	22376	30,0	45386	4,8	2,1	2,03
1945-1960	3110	31,0	7845	22,4	19525	25,0	35298	6,3	2,5	1,81
nieustalone	38	-	114	-	219	-	507			
Stan 1960	9413	92,5	29471	83,8	62408	81,0	125677	x	x	2,01
1961-1965	769	7,5	5235	16,2	16002	19,0	x	21,0	3,0	x
Stan 1965	10181	100,0	34716	100,0	78410	100,0	137000	7,6	2,2	1,75

Dane: dotyczące 1960 r. wg Narodowego Spisu Powszechnego z 1960 r. dotyczące okresu 1961-1965, wg sprawozdań Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prez. M. R. N.

przewaga zabudowy małymi domkami jednorodzinnymi. W małych indywidualnych budynkach mieszkaniowych mieszka jeszcze obecnie około 30 % ludności miasta /tab. 3/.

Tab. 3. Stan małych budynków mieszkalnych

Budynki mieszkalne o liczbie izb stan na rok 1960	Budynki	Mieszkania	Izby	Ludność	Liczba osób za izbę
1 izb	605	605	605	2271	3,92
2 "	3302	3494	6604	15462	2,35
3 "	1772	2225	5316	10283	1,94
4 "	1264	2209	5056	9636	1,88
5 "	438	982	2190	4141	1,88
Razem	7381	9515	19771	41793	2,09
Wybudowanych 1961-66	679	679	2460	4000	x
Ogółem	8060	10194	22231	45793	x

Dane: 1960 r. wg Narodowego Spisu Powszechnego, 1961-1965, wg sprawozdań Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium MRN.

W chwili obecnej na 8 060 małych budynków jednorodzinnych przypada 5 800 budynków drewnianych, co stanowi 74 % budynków mieszkalnych /indywidualnych/. Znaczna część tych budynków znajduje się w bardzo złym stanie technicznym, szczególnie zaś najmniejsze budynki jednoizbowe /605 budynków/ i drewniane /3302 budynki/, należy więc liczyć w następnych latach z nasileniem akcji rekonstrukcji tych budynków i zastępowanie ich przez nowe budynki o konstrukcji trwałej, /murowane/ dostosowane do powszechnego, wyższego standardu mieszkaniowego.

Zasoby budynków mieszkalnych budownictwa indywidualnego pochodzą głównie z okresu międzywojennego /około 3000 budynków/ i okresu powojennego /około 3500 budynków/, pozostałe budynki, głównie na terenach wiejskich pochodzą z okresu sprzed 1918 r.

Wartość zasobów mieszkaniowych zależy w znacznym stopniu od wieku budynków, w których się te zasoby znajdują, wiadomo bowiem, że wartość użytkowa budynków maleje w miarę upływu lat ich użytko-

wania. Zużycie to następuje wskutek działania czynników naturalnych /wpływów atmosferycznych, zmniejszenia wytrzymałości materiałów, zmiany warunków fizjograficznych itp. / jak również czynników społecznych wynikających z podnoszenia się poziomu wymagań mieszkańców wraz ze wzrostem średniej siły nabywczej i warunków życia mieszkańców. Zanikanie zawodu służby domowej powoduje wzrost zapotrzebowania na mieszkania wyposażone we wszystkie uzbrojenia sieciowe, łącznie z centralnym ogrzewaniem.

Jeśli przyjąć izbę za jednostkę charakteryzującą najbardziej wspólną miarę powierzchni użytkowej mieszkań, to w stanie zasobów mieszkaniowych w 1965 r. zasoby sprzed pierwszej wojny światowej wynosiły 26 %, z okresu międzywojennego 30 % i z okresu powojennego 44%. Intensywny rozwój budownictwa powojennego spowodował, że w 1967 r. stan zasobów mieszkaniowych wybudowanych do 1945 r. i po tym roku wyrównał się. Stan zasobów mieszkaniowych z okresu 1946-1965 przedstawia tab. 4.

Tab. 4. Zasoby mieszkaniowe w 1965 pochodzące z lat 1946-1965

Okres budowy	Budynki	Mieszkania	Izby
1946 - 1950	865	1805	4442
1951 - 1955	795	1945	4821
1956 - 1960	1450	4095	10262
1961 - 1965	769	5235	16002
R a z e m	3879	13080	35527

D a n e : 1946-1960 wg Narodowego Spisu Powszechnego 1961-1965 wg sprawozdań Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium MRN.

Zasoby mieszkaniowe wybudowane w okresie powojennym, a w szczególności w dwóch ostatnich pięcioleciach reprezentują na terenie miasta najwyższy standard mieszkaniowy. Zabudowa mieszkaniowa w osiedlach: Malczewskiego, XV-Lecia i Żeromskiego zapewnia mieszkańcom wszystkie urządzenia techniczne łącznie z centralnym ogrzewaniem, jak również właściwą organizację życia społecznego przez wyposażenie osiedli w urządzenia usługowe i zieleni⁷.

W okresie powojennym wybudowano 3 tys. nowych jednorodzinnych domów mieszkalnych, posiadających ponad 11 tys. izb mieszkalnych.

Budownictwo indywidualne dało miastu około 30 % substancji mieszkaniowej wybudowanej po wojnie, inwestorzy prywatni stanowią więc zbiorowo prawie równorzędnego partnera w stosunku do budownictwa komunalnego i spółdzielczości mieszkaniowej. Zabudowa indywidualna, szczególnie z okresu pierwszych lat powojennych była kontynuacją żywiłowej, niezorganizowanej zabudowy okresu międzywojennego. Jeszcze po zatwierdzeniu planu ogólnego miasta w 1958 r. zdarzały się nierzadkie wypadki dzikiej, samowolnej budowy inwestorów prywatnych. Wzmocnieniem nadzoru budowlanego i inspekcji budowlanej opianowano tę szkodliwą działalność. Zabudowa jednorodzinna realizowana po 1956 r. charakteryzuje się budynkami typu willowego i dobrym wyposażeniem w urządzenia komunalne lub indywidualne.

Wiek budynków jest poważnym czynnikiem różnicującym warunki mieszkaniowe użytkowników. Wskaźnik zaludnienia mieszkań, który w starych budynkach wybudowanych przed 1918 r. wynosi 2,20 osób /izbę, a w nowych, wybudowanych po 1945 r. - 1,81 osób /izbę. Dalszym czynnikiem zróżnicowania warunków mieszkaniowych ludności miasta jest stan wyposażenia mieszkań w instalacje /tab. 5/.

Tab. 5. Wyposażenie mieszkań w urządzenia techniczne i sanitarne w 1966 r.

	Liczba mieszkań	%
Ogólna liczba mieszkań	34 619	100,0
Rodzaj wyposażenia:		
wodociąg	21 673	63,0
ustęp	16 187	46,8
łazienka	13 085	38,0
gaz	15 484	45,0
centralne ogrzewanie	10 406	30,0

D a n e : Sumaryczny spis zasobów mieszkaniowych GUS na koniec 1960 r.

Jeśli uwzględnimy, że w okresie powojennym wybudowano łącznie 12 080 mieszkań, które poza częścią budownictwa jednorodzinnego są wyposażone w instalacje, to mieszkania w budynkach najstar

szych nadal pozostają źle albo wcale nie wyposażone. Dotyczy to budownictwa jednorodzinnego, w dzielnicach takich jak: Młodzianów, Żakowice, Kaptur, Zamłynie, Borki oraz zabudowy wiejskiej. Warunki mieszkaniowe pogarsza ponadto ogromna przewaga mieszkań jedno i dwuizbowych.

Według spisu z 1960 r. mieszkań jednoizbowych było 8 149 za mieszkalnych przez 27 410 osób, przy wskaźniku zaludnienia wynoszącym 3,4 osób/izbę, zaś mieszkań dwuizbowych było 12 796, za mieszkalnych przez 53 402 osoby, przy wskaźniku zaludnienia 2,1 osób/izbę. Z tego wynika, że małe mieszkania w dużej mierze są nie tylko substandardowe ale i przeludnione.

Dla oceny zasobów substandardowych w obecnych warunkach mogą być wykorzystane dane spisowe z 1960 r. dotyczące budynków "kartowatych", mieszkań położonych na poddaszach i suterynach, jak również mieszkań, w których brak instalacji w budynkach mieszkalnych.

Ścisłe określenie liczby ludności żyjącej w warunkach substandardowych w Radomiu jest niemożliwe, a rozmiary tego zagadnienia charakteryzują niektóre liczby, dotyczące grup ludności znajdującej się w trudnych warunkach mieszkaniowych /tab. 6/.

Tab. 6. Ludność Radomia w 1960 r. znajdująca się w trudnych warunkach mieszkaniowych

Ludność w mieszkaniach	Liczba miesz - kańców	Procent ogółu ludności miasta
Użytkowanych przez 2 i więcej gospodarstw domowych	29 626	23, 7
Pozbawionych elektryczności i innych urządzeń 364 budynków - 684 mieszkań	1 819	1, 5
Pozbawionych wodociągu	49 253	39, 4
Pozbawionych ustępu w mieszkaniach	82 854	66, 3

Przeludnienie mieszkań wynika z niedoboru tychże i niedostosowania ich do struktury gospodarstw domowych. Niedostosowanie mieszkań do struktury gospodarstw jest widoczne w najmniejszych i największych mieszkaniach.

Potrzeby w zakresie rekonstrukcji istniejących zasobów mieszkaniowych, które znajdują się w bardzo złym stanie technicznym uwzględniane są dotychczas jedynie w sporadycznych wypadkach.

Większą akcją w tym zakresie było wyburzenie w ostatnim dziesięcioleciu około 200 mieszkań na osiedlu spółdzielczym R. S. im. Żeromskiego. Poza tym w dość nieuchwytny dla statystyki sposób przebiega rekonstrukcja budynków mieszkalnych drewnianych na murowane na terenach zabudowy indywidualnej oraz zabudowy zagrodowej.

Trzeba podkreślić, że obie te akcje przyczyniają się do właściwego polepszenia warunków mieszkaniowych w wymienionych dzielnicach miasta.

Jeżeli w okresie powojennym dotychczasowe wyburzenia na terenie miasta można ocenić szacunkowo na 400-500 mieszkań i około 1000 izb mieszkalnych, to w następnych okresach liczba ta będzie silnie wzrastać, obejmując głównie budynki drewniane, dotyczące okresu swej amortyzacji określonej około 60-80 lat.

Według dotychczasowych doświadczeń zakładanie w najbliższym czasie dużych efektów w zakresie wyburzeń nie jest niczym uzasadnione, mogą one dotyczyć głównie terenów skoncentrowanych inwestycji, jak ma to miejsce np. w śródmieściu/osiedle spółdzielcze im. Żeromskiego/ lub w ośrodkach usługowych dzielnic peryferyjnych np. na Zamłynie, Kapturze i na Glinicach. Na pozostałych terenach określonych w planie ogólnym jako tereny zabudowy jednorodzinnej, na których znajduje się wielka liczba domów o konstrukcji drewnianej, będzie wykorzystywany pełny okres amortyzacji budynków, który dla przeważającej ilości zasobów pochodzących z lat 1925-1939 upływa po roku 2000. Z dotychczasowych obserwacji wynika, że najpierw wypadają z użytkowania wielorodzinne domy drewniane, których właścicielowi nie opłaca się konserwować. Natomiast domy drewniane jedno rodzinne konserwowane są na ogół prawidłowo, a nawet podnoszony jest ich standard przez zakładanie instalacji wodociągowej, kanalizacyjnej i gazowej, a w wielu wypadkach dokonywana jest rekonstrukcja tych zasobów.

Ze względu na wielki głód mieszkaniowy w mieście nie ma więc realnych podstaw do zakładania masowej likwidacji domów o konstrukcji drewnianej oraz innych substandardowych budynków.

Liczba gospodarstw domowych w 1960 r. wynosiła 37 733, a więc na 1 gospodarstwo domowe wypadało średnio 3,36 osób zamieszkałych w mieszkaniach. Wobec widocznego spadku urodzin i w związku z tym liczby rodzin wielodzietnych, należy przewidywać zmniejszenie się wskaźnika liczby osób na 1 gospodarstwo domowe, który obniży się do około 3-ch osób na 1 mieszkanie.

Struktura gospodarstw domowych w okresie perspektywnym ulegnie zmianie. Wobec obserwowanego od 1960 r. spadku liczby urodzeń powstaje tendencja zniżkowa gospodarstw domowych ponad 4-osobowych i wzrost typowych gospodarstw liczących 3 lub 4 osoby. Strukturę gospodarstw domowych w 1960 r., przy uwzględnieniu osób samodzielnych od 20 lat życia, przedstawia tab. 7.

Tab. 7. Gospodarstwa domowe według liczby osób w 1960 r.

Gospodarstwa domowe według liczby osób	Liczba	%
1 - osobowe	7 237	19,2
2 - osobowe	6 492	17,2
3 - osobowe	6 415	17,2
4 - osobowe	7 369	19,5
5 - osobowe	5 620	14,9
6 - osobowe i więcej	4 600	12,0

D a n e : Narodowy Spis Powszechny z 1960 r.

Analiza istniejących warunków mieszkaniowych jak i ustalenie potrzeb mieszkaniowych na przyszłość, musi opierać się na porównaniu liczby gospodarstw domowych z potrzebami mieszkalnictwa. Przyjmuje się, że również w przyszłości około 50 % osób żyjących w gospodarstwach jednoosobowych będzie zamieszkiwać wspólnie z innymi gospodarstwami domowymi /tab. 8/.

Tab. 8. Zapotrzebowanie mieszkań w porównaniu z przyrostem gospodarstw domowych /w tys. mieszkań/

Wyszczególnienie	Stan istniejący 1960 r.	Stan przewidywany w 1970 r.
Gospodarstwa domowe ogółem	37,7	45,0
w tym: jednoosobowe	7,2	8,8
wieloosobowe	30,5	36,2
Mieszkania ogółem	29,5	39,8
Nadwyżka gospodarstw nad mieszkaniami	8,2	6,2
Liczba mieszkań potrzebnych przy założeniu, że 50 % osób w gospodarstwach jednoosobowych zamieszkuje wspólnie z innymi gospodarstwami domowymi	34,1	40,6
Deficyt faktyczny /mieszkań brakujących/	4,6	1,8

Podany deficyt mieszkań w 1960 r. nie uwzględnia jakości i wielkości mieszkań istniejących, co w znacznym stopniu pogłębia jeszcze potrzeby mieszkaniowe ze względu na użytkowanie mieszkań w budynkach zdekapitalizowanych, które powinny już wypaść z normalnego użytkowania.

Zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych stanowi jeden z najważniejszych problemów polityki społecznej i gospodarczej miasta.

Potrzeby mieszkaniowe wywołane są z jednej strony dużym wzrostem liczby ludności, która w 1985 r. ma osiągnąć 225 tys. mieszkańców oraz przyspieszonym przyrostem samodzielnych gospodarstw domowych, z drugiej zaś strony niedostatecznym stanem jakościowym zasobów mieszkaniowych odziedziczonych po gospodarce kapitalistycznej.

Mimo dużego wysiłku inwestycyjnego w zakresie mieszkalnictwa w okresie powojennym, który spowodował poprawę sytuacji mieszkaniowej ludności miasta, istnieje nadal otwarty problem poprawy warunków mieszkaniowych znacznej części ludności, zamieszkałej w starych zasobach mieszkaniowych i mieszkaniach niedostatecznie wyposażonych.

Potrzeby mieszkaniowe Radomia kształtuje się na tle zachodzących w mieście przemian i dotyczą:

- stosunków i procesów demograficznych oraz wynikającego z nich deficytu samodzielnych mieszkań w stosunku do liczby gospodarstw domowych,
- przekształceń w stanie zasobów mieszkaniowych, wynikających z rozmiarów zdyskwalifikowanych technicznie i użytkowo zasobów oraz wyburzeń dla potrzeb urbanistycznych,
- poprawy standardu mieszkaniowego, mieszkań przeludnionych, słabo wyposażonych w urządzenia techniczne oraz poprawy wynikającej ze wzrostu wskaźnika powierzchni mieszkaniowej na 1 mieszkańca.

PRZYPISY

- 1 Por.: S. Chojeccki: Wartość zużycia i wymiana zasobów mieszkaniowych, Warszawa 1965; E. Bittnerowa: Majątek trwały jako czynnik rozwoju regionu, Warszawa 1967.
- 2 Z. Pióro: Ekologia społeczna w urbanistyce, Warszawa 1962; S. Witkowski: Struktura przestrzenna miasta na przykładzie Radomia, Warszawa 1967.
- 3 Spis Powszechny z dnia 6 grudnia 1960 r. Mieszkania i budynki mieszkalne. Woj. kieleckie oraz Ludność, gospodarstwa domowe. Woj. kieleckie, GUS, Warszawa 1965.
- 4 Statystyka miast i osiedli 1945-1965, GUS, Warszawa 1967.
- 5 S. Chojeccki, o.c.
- 6 Z. Pióro, o.c.
- 7 S. Witkowski: Budownictwo, w: Rozwój Radomia 1945-1964, praca zbiorowa, RTN, Radom 1964.
- 8 A. Andrzejewski: Ocena potrzeb mieszkaniowych w programowaniu rozwoju miast, "Sprawy mieszkaniowe", nr 55, Warszawa 1966; W. Nieciński: Metoda określenia potrzeb mieszkaniowych i programu budownictwa mieszkaniowego w planie zagospodarowania regionu, KPZK PAN, "Biuletyn" nr 37, Warszawa 1966.

ZE STUDIÓW NAD KONIUNKTURĄ PRZEMYSŁU METALOWEGO I POŁOŻENIEM METALOWCÓW W ZAGŁĘBIU STAROPOLSKIM /1918 - 1928/

Jan Naumiuk

Bezpośrednio po zakończeniu I wojny światowej sytuacja gospodarcza Polski była niezwykle trudna. Brak węgla i innych surowców oraz zniszczone środki transportu uniemożliwiły szybkie uruchomienie przemysłu. Dlatego też jedną z najważniejszych kwestii nurtujących wówczas klasę robotniczą był brak pracy. W pierwszej połowie 1919 roku na obszarze byłego Królestwa Polskiego zatrudnienie wynosiło zaledwie 14 % stanu z 1913 roku, a bezrobocie według danych szacunkowych osiągnęło około 655 000 osób. W okresie narastania rewolucji było ono nie tylko problemem ekonomicznym, ale przede wszystkim politycznym¹.

Analogiczna sytuacja istniała w przemyśle metalowym Zagłębia Staropolskiego. W porównaniu z 1914 rokiem znacznie spadła liczba zatrudnionych w nim robotników², co spowodowało poważny wzrost bezrobocia. W samym tylko powiecie koneckim w lutym 1920 roku liczba bezrobotnych - jak podają źródła urzędowe - wynosiła 7960 osób. Faktycznie jednak liczba ta była znacznie wyższa / podkreślał to nawet sam starosta konecki / i sięgała co najmniej 12 000³. Bezrobotni, nie mogąc znaleźć zatrudnienia na własnym terenie masowo wyjeżdżali w poszukiwaniu pracy do woj. poznańskiego i na Śląsk. Zaś ci co pozostali na miejscu, nie otrzymując żadnych przydziałów żywności od rządu, znajdowali się - według tego samego źródła - "w ostatecznej nędzy". Trudne położenie klasy robotniczej pogłębiały elementy paskarskie, które ukrywały żywność i następnie sprzedawały po wygórowanych cenach. Podobna sytuacja w tym czasie istniała także w Ostrowcu, Starachowicach i innych ośrodkach przemysłowych.

Z powojennej depresji najwcześniej zaczęły się dźwigać Zakłady Starachowickie, w których pod koniec 1920 roku były już czynne: wielki piec, piec martenowski, stalownia i warsztaty, zatrudniające około 1500 robotników nie tylko ze Starachowic, ale i z dotkniętych bezrobociem powiatów koneckiego i opatowskiego. Poza tym Towarzystwo Akcyjne Zakładów Starachowickich przystąpiło do budowy fabryki broni i amunicji koło wsi Mieszana⁴.

Panująca w Polsce inflacja pozwoliła na ożywienie zakładów przemysłu metalowego w Zagłębiu Staropolskim. Ogromna ich większość, aczkolwiek w znacznie mniejszym zakresie niż w 1914 roku na nowo rozpoczęła produkcję.

Liczbę większych zakładów i zatrudnionych w nich robotników obra-
zuje w tym okresie następujące zestawienie:

Tab. 1. Zakłady przemysłu metalowego w Zagłębiu Staropolskim
w początku 1921 roku^{x/}

Lp	Nazwa zakładu	Powiat Miejscowość	Ilość zatrudnionych robotników	Właściciel
1	2	3	4	5
1	Fabryka odlewów żelaznych i warsztatów mech. "Słowianin"	Końskie	350	M. Hochberg
2	Fabryka odlewów żelaznych i warsztaty mech.	"	140	Sz. Kronenblum
3	Fabryka odlewów żelaznych i zakłady mech. "Krasna"	"	120	M. Piżyc
4	Warsztaty mech. "Sława"	"	40	M. Mintz
5	Fabryka drzwiczek do pieców	"	20	B. i O. Ruchłowiczowie
6	Odlewnia żelaza i emaliernia "Jan Witwicki"	Kamienna	507	K. Witwicki
7	Fabryka odlewów żelaznych "Skarżysko"	"	242	Dzierżawca M. Feldman
8	Fabryka pilników	"	21	J. Sosnowski
9	Odlewnia żelaza i emaliernia Tow. Akc. Kamienna "Isnosskoff i CO"	"	192	Tow. Akc. "Isnosskoff i CO"
10	Zakłady Górnicze "Bliżyn"	Bliżyn	400	Raube i Mieszalski
11	Fabryka żelaza	"	200	Bracia Lilpop
12	Zakłady przemysłowe "Rzuców"	Rzuców	243	W. Mokiejewski

1	2	3	4	5
13	Zarząd dóbr i fabryk "Chlewiska"	Chlewiska	1000	L. i J. Borkowscy
14	Hutniczo-Górnice Zakłady i fabryki	Stąporków	800	Lilpop
15	Odlewnia żelaza	Nieborów	144	St. Wielowiejski
16	Fabryka odlewów żelaznych	Szydłowiec	50	I. Pinkiert
17	Fabryka żelaza	Sielpia	95	Własność państw. dzierżawca M. Feldman
18	Fabryka Maszyn Rolniczych	Młyn Nieświński	20	K. i St. Fiutkowscy ⁵
19	Zakłady Starachowickie	Starachowice	ok. 1500 ⁶	Tow. Akc. Zakł. Starachowickich
20	Fabryka Maszyn Rolniczych	Wąchock	ok. 40	Szenberg
21	Zakłady Ostrowieckie	Ostrowiec	630 ⁷	Spółka Akc. Wielkich Pieców i Zakł. Ostrow.
22	Huta "Ludwików"	Kielce	ok. 350 ⁸	St. Sztarke i Tow. Akc.
23	Odlewnia o warszt. mech.	Suchedniów	ok. 300	St. Sztarke
24	Odlewnia	Białogon	150 ⁹	Skibiński
25	Odlewnia	Radom	20	Rubinstejn
26	Odlewnia	"	53	Goldblum
27	Odlewnia	"	28	Salbe
28	Odlewnia	"	35	Stelman
29	Odlewnia	"	40	Rozenberg i Diament
30	Fabryka drutu i gwoździ	"	40	Tenenbaum
Ogółem zatrudnionych robotników			6370	

x/

Wykaz obejmuje zakłady zatrudniające powyżej 20 robotników. Obok nich istniał szereg mniejszych, np. w powiecie koneckim było kilkanaście drobnych zakładów zatrudniających od 5 do 15 robotników, których nie ujęto w zestawieniu.

Z powyższej tabeli wynika, że w Zagłębiu Staropolskim zdecydowanie przeważały drobne i średnie zakłady przemysłu metalowego. Tylko jeden spośród nich Zakłady Starachowickie w początku roku 1921, zatrudniał 1500 robotników, a pozostałe nie przekraczały tysiąca osób. W trzech pracowało powyżej 600 osób, a na 30 fabryk - 13 nie zatrudniało nawet 100 robotników. Ogólna liczba około 6370 zatrudnionych robotników nie wyczerpywała możliwości Zagłębia w tej dziedzinie; pozostawały jeszcze duże rezerwy siły ludzkiej. Wy-mowne pod tym względem są wyniki spisu powszechnego z dnia 30 września 1921 r., według których tylko 16,8 % ludności pracowało w przemyśle, a w rolnictwie aż 65,4 %¹⁰. Znaczne ilości wolnych rąk roboczych państwo będzie starało się później wykorzystać w przemyśle zbrojeniowym.

Największym ośrodkiem omawianej gałęzi produkcji w tym czasie były Starachowice, a dalsze miejsca według liczby zatrudnionych robotników zajmowały: Chlewiska, Kamienna, Stąporków, Ostrowiec, Końskie i Bliżyn. W największym mieście Zagłębia - Radomiu, istniały wówczas jedynie drobne odlewnie, nie przedstawiające większego znaczenia ekonomicznego; Radom nadal pozostawał poważnym ośrodkiem tradycyjnego tu przemysłu skórzanego. Warto jeszcze podkreślić, że fabryki i zakłady przemysłu metalowego na interesującym nas terenie skoncentrowane były głównie w powiecie koneckim. Spośród 30 fabryk wyszczególnionych w tabeli aż 18 było skupionych w tym właśnie powiecie. Inne powiaty pod względem uprzemysłowienia były bardziej upośledzone.

Ustabilizowanie władzy burżuazyjnej i ustroju kapitalistycznego w Polsce przyniosło w skali kraju pewne ożywienie gospodarki i wzrost produkcji przemysłowej¹¹. Dla okręgu radomsko-kieleckiego dało ono przede wszystkim odbudowę kluczowego zakładu leżącego w gruzach - Zakładów Ostrowieckich, czym wcześniej nie chcieli zająć się ich właściciele. Dopiero w lutym 1921 r., po zawarciu przez nich korzystnej umowy z rządem polskim na dostawę 10 000 towarowych wagonów kolejowych, przystąpili do odbudowy zakładu¹². Natomiast w mniejszych zakładach nie korzystających z pomocy państwa w 1921 r. nadal panowała stagnacja, która wreszcie pociągnęła za sobą częściowe lub całkowite przerwanie w nich pracy¹³. Np. odlewnia "Słowianin" M. Hochberga w Końskich przerwała pracę w dniu 1 października tegoż roku, zwalniając 200 robotników. Uruchomiono ją dopiero w dniu 14 marca następnego roku jedynie na przeciąg 25 dni, po czym znów zamknięto. Spośród zwolnionych 200 robotników - 150 utrzymy-

wało się wyłącznie z pracy w fabryce, a jej zamknięcie na czas nie-ograniczony skazywało ich wraz z rodzinami na skrajną nędzę. Nic też dziwnego, że wśród robotników narastało niezadowolenie¹⁴.

W kwietniu 1922 r. zostały również zamknięte odlewnia Sz.Kronenbluma w Końskich /pracę utraciło 150 robotników/ oraz Odlewnia i Emaliernia "Kamienna" K. Witwickiego, z której zwolniono 450 osób.

Należy podkreślić, że działo się to wiosną, gdy w normalnym okresie w tego typu zakładach rozpoczynał się sezon produkcyjny. Dlatego też - jak podawał starosta konecki - nastroje bezrobotnych były "bardzo przygnębione". Natomiast wojewoda kielecki zwracał nawet przy tym uwagę, że wśród nich panuje "ferment, który idzie częściowo na rękę agitacji komunistycznej i może spowodować niepożądane następstwa"¹⁵.

Poważne rozmiary bezrobocia przybrało wówczas w Radomiu, Końskich, Skarżysku i Kielcach. Były to objawy zbliżającego się poważnego kryzysu ekonomicznego, które w Zagłębiu Staropolskim najpierw wystąpiły w mniejszych zakładach przemysłu metalowego, jako bardziej podatnych na wszelkie wstrząsy ekonomiczne.

Mimo pewnego ożywienia w 1921 i 1922 r. oraz ujawniających się dopiero zaczątków kryzysu już w 1923 roku nastąpiło w Polsce gwałtowne pogorszenie się sytuacji gospodarczej i pod koniec tegoż roku przybrało katastrofalne rozmiary. Wartość polskiej marki spadała z zawrotną szybkością, ceny towarów rosły w szalonym tempie. Pogłębiał się w ten sposób chaos w obrocie pieniężnym. W wyniku zaszajacej inflacji Polska wkroczyła w okres kryzysu gospodarczego¹⁶. Nie ominął on i Zagłębia Staropolskiego, szczególnie ostro dotykając przemysł metalowy w powiecie koneckim, gdzie przeważały drobne i średnie zakłady. Symptomy tego kryzysu na interesującym nas terenie obserwujemy już od początku 1923 r. Ogólną bolączką silnie od-czuwaną przez przemysłowców był brak kredytów, z czego starali się oni wybrnąć różnymi drogami. I tak, np. Kronenblum w Końskich, nie mając kapitału obrotowego na prowadzenie swego zakładu, zwrócił się do robotników z propozycją, aby zakredytowali mu dwutygodniowe swe zarobki. Robotnicy, mimo iż sami byli w trudnej sytuacji materialnej, zaofiarowali mu jednotygodniowe płace. Dzięki temu fabryka mogła pracować nadal. Nieczynny zaś w dalszym ciągu pozostawał "Nowy Bzin", fabryka Feldmana w Kamiennej pracowała tylko przez trzy dni w tygodniu, a od 25 stycznia 1923 r. właściciel zapowiedział całkowite jej unieruchomienie z braku zamówień i kredytów - wówczas 200 robotników zostałoby bez pracy. Jednak fabrykant tego nie uczynił do końca lutego i zakład pracował tylko po trzy dni w tygodniu.

Natomiast w "Kamiennej" Witwickiego dyr. Libelt wymówił pracę robotnikom z dniem 12 lutego 1923 r., tłumacząc ten krok brakiem zamówień i kapitału obrotowego. Podczas ogłoszenia tej decyzji wzburzeni robotnicy chcieli Libelta wsadzić na wózek i wywieźć za bramę

fabryczną, czemu przeszkodził sekretarz okręgowy ZRPM Kowalski /PPS/. Celem niedopuszczenia do zamknięcia fabryki robotnicy za - strajkowali w dniu 8 lutego. W tej sytuacji dyrektor zgodził się uru - chomić ją na 3 dni tygodniowo przy jednoczesnym zwolnieniu 50 % za - łoży. Jednak strajkujący nie zgodzili się na to i wyrazili chęć pracy bodaj przez jeden dzień w tygodniu, ale pod warunkiem, że nikt z za - kładu nie zostanie zwolniony. Ich sytuacją materialną była rozpaczliwa, gdyż nie otrzymując żadnych zapomóg nie mieli środków na za - kupienie najniezbędniejszego wyżywienia. W wyniku pertraktacji z dy - rekcją, które z ramienia walczących prowadził sekretarz Kowalski, sprawa została załatwiona w myśl ich życzeń. Podobnie w Końskich, gdy w dniu 15 lutego 1923 r. Hochberg uruchomił swą odlewnię na skutek solidarnych żądań robotników musiał automatycznie podnieść ich zarobki o 40 %¹⁷.

Kryzys zapowiadał się również w dużych zakładach. W dniu 5 mar - ca dyrekcja Zakładów Ostrowieckich wywiesiła specjalne ogłoszenie zaadresowane do robotników, w którym zgłaszała, że od 20 marca dalsze funkcjonowanie poszczególnych oddziałów zakładów uzależnio - ne będzie od posiadanych środków finansowych.

Sens tego posunięcia trudny jest dziś do wyjaśnienia, bo już następnego dnia decyzją Zarządu Głównego Zakładów Ostrowieckich / który stale przebywał w Warszawie / z dniem 1 marca 1923 roku płace akor - dowe i dniówkowe dorosłych robotników, podniesiono średnio o około 50 %, co niewątpliwie miało związek z 150 % podwyżką cen żelaza¹⁸.

Brakiem surowców, węgla, koksu itp. motywowano wymówienie pracy 650 robotnikom w fabryce odlewów Sztarkego w Suchedniowie i jej zamknięcie w dniu 22 marca 1923 r.¹⁹ Także Zarząd Huty "Lud - wików" w Kielcach zamknął ją z dniem 27 marca na okres 1 miesiąca i pod pozorem dokonywania remontu zwolnił z pracy część załogi²⁰.

Jak z tego widać symptomy kryzysu swymi skutkami poważnie od - biły się na zakładach metalowych i położeniu robotników w okręgu ra - domsko-kieleckim już wiosną 1923 roku. Tym bardziej było to boles - ne, gdyż w odlewniach normalnie każdego roku wiosną rozpoczynał się sezon produkcyjny. Lato a szczególnie jesień tegoż roku przynio - sły pogłębienie się kryzysu.

W listopadzie redukcje - według naszych obliczeń dokonanych na pod - stawie sprawozdań starostów i innych dokumentów - objęły w Zagłę - biu Staropolskim ponad 5000 metalowców, a około 1000 było częściowo bezrobotnych, pracując po 3-4 dni w tygodniu²¹.

Wśród zwolnionych z pracy robotników panowało powszechne niez - dowolenie. Dlatego też fabrykanci czynili im obietnice, że za cztery tygodnie wszystkie fabryki podejmą normalną produkcję. Jednak najbliższa przyszłość pokazała, że obietnice te nie miały re - alnych podstaw.

W 1924 roku kryzys jeszcze bardziej się pogłębił, a jego skutki przemysłowcy starali się przerzucić na barki klasy robotniczej.

W marcu drapieżnie zaatakowali oni płace robocze. W Ostrowcu i Starachowicach przeprowadzili 30 % obniżkę płac. W Kielcach w Hu - cie "Ludwików" i w Suchedniowie Sztarke przeprowadził w tym czasie 50 % redukcję robotników i przyjmował ich z powrotem, ale za płacę niższą o 15 %²².

Po wprowadzeniu złotego, ceny artykułów pierwszej potrzeby za - trzymały się na wysokim poziomie, a następnie rosła drożyzna dająca się odczuć głównie latem i jesienią 1924 r. W ten sposób realna war - tość i tak już obniżonych zarobków robotniczych spadła jeszcze o kil - kanaście procent. Jak wykazuje porównanie cen artykułów spożyw - czych i płac metalowców, byt ich w 1924 r. w stosunku do roku 1914 uległ pogorszeniu o 60-70 %²³.

W roku 1925 nastąpiło dalsze pogorszenie sytuacji gospodarczej w kraju w wyniku tzw. wojny celnej między Polską a Niemcami i nacis - ku obcego kapitału na Polskę. Produkcja przemysłowa od września do grudnia spadła o 10 %²⁴, a liczba bezrobotnych od 1 września do grud - nia wzrosła ze 195 tys. do 311 tys. osób²⁵. Ze względu na minimalne zapotrzebowanie na wyroby metalowe, odlewnie i zakłady produkujące garnki w Zagłębiu Staropolskim zmuszone były przerwać produkcję na czas nieokreślony. We wrześniu 1925 r. Zakłady Starachowickie wy - posażone w przestarzałe maszyny przerwały produkcję, co zostało spowodowane jej wysokimi kosztami. Bez pracy pozostało 2000 robot - ników. Nie została uruchomiona Fabryka Broni i Amunicji w Staracho - wicach, zatrudniająca 1184 robotników. Obok wspomnianych zakładów w ośrodku tym zamarły fabryki i innych gałęzi przemysłu powiększa - jąc rozmiary bezrobocia. W październiku zaś właściwie zostały unie - ruchomione fabryki metalowe w Radomiu i tylko niektóre odlewnie sporadycznie dokonywały jednego lub dwu odlewów w tygodniu. Około 300 bezrobotnych metalowców utrzymywało się głównie z zasiłków otrzymywanych z funduszu bezrobocia. Uruchomienie jesienią 1925 ro - ku Państwowej Wytwórni Broni w tym mieście zatrudniającej ok. 2000 robotników oraz fabryki tytoniowej /800 robotników/ i Fabryki Masek Przeciwigazowych /150 robotników/ pozwoliło na przejściowe rozłado - wanie narastającego bezrobocia²⁶.

Pod koniec 1925 roku w związku ze zmniejszeniem się zamówień na wagony kolejowe bardzo poważnie zmalała produkcja Zakładów Ostro - wieckich. Dlatego ich dyrekcja zawiadomiła starostę opatowskiego, że do dnia 1 stycznia następnego roku będzie zmuszona zwolnić około 350 robotników i około 20 urzędników. Realizacja tego zamierzenia miała przebiegać stopniowo. Pierwszą gru - pę 200 robotników zwolniono już między 8 a 15 grudnia. Pod koniec miesiąca dyrekcja Zakładów zapowiedziała, że do 20 stycznia przysz - łego roku zwolni z pracy w sumie 700 robotników. Redukcje, niepew - ność jutra pracujących i nędza bezrobotnych spowodowały, że jak pod - kreślał starosta opatowski - "utracił oni wiarę w możliwość poprawy

ich bytu²⁷. Także w Kielcach sytuacja w przemyśle stawała się z dnia na dzień cięższa, a położenie robotników, szczególnie bezrobotnych, coraz bardziej rozpaczliwe. Liczba bezrobotnych w powiecie kieleckim w październiku osiągnęła 2700 osób.

Nawet starosta kielecki charakteryzując położenie klasy robotniczej w swym powiecie podkreślał powagę sytuacji, pisząc: "Wskutek braku pracy rośnie nędza, a zarazem i niezadowolenie wśród mas robotniczych. Robotnicy w poszukiwaniu za pracę przechodzą pieszo z jednego powiatu do drugiego i stanowią groźny element dla porządku i bezpieczeństwa ogólnego. Niektórzy z nich z głodu będą dokonywać napadów na przejeżdżających"²⁸.

Wydaje się, że cytat ten nie wymaga specjalnych komentarzy.

Nie mniej trudna sytuacja panowała w przemyśle metalowym w powiecie koneckim. Oceniano ją jako bardzo krytyczną. Dobitnie mówią o tym rozmiary bezrobocia: we wszystkich zakładach metalowych w tym powiecie w pierwszej połowie października 1925 r. pracowało tylko 2010 robotników-metalowców, a bez pracy pozostawało 2739. W tym czasie kryzys nadal się pogłębiał a bezrobocie wykazywało tendencje wzrostowe. Już w pierwszej połowie grudnia liczba bezrobotnych metalowców w powiecie koneckim wzrosła do 3162 osób. Dlatego też koneckie władze powiatowe, oceniając sytuację i wynikającą z niej nastroje wśród robotników pracujących i bezrobotnych stwierdzały, że są one "... więcej niż przygnębione", tym bardziej, że dawała się mocno we znaki szalejąca drożyzna, która stwarzała "... bardzo podatny grunt dla agitacji antypaństwowej"²⁹.

Warto dodać, że beznadziejność położenia bezrobotnych potęgowała zbliżająca się zima. Tak więc w końcu roku 1925 w Zagłębiu Starempolskim bezrobocie wśród metalowców osiągnęło znaczne rozmiary, stając się doniosłym problemem zarówno społecznym, jak i gospodarczym. W początku następnego roku w wyniku wzrostu eksportu i odprężenia na rynku kredytowym następowała w kraju powolna poprawa koniunktury, a od lutego zaczęła wzrastać produkcja między innymi przemysłu hutniczego i metalowego³⁰. Natomiast na omawianym terenie kryzys trwał jeszcze w całej pełni, co niewątpliwie wiązało się ze słabą ekonomiczną pozycją zakładów. Następowaly dalsze redukcje - same tylko Zakłady Ostrowieckie zwolniły 260 robotników, a w zakładach w powiecie koneckim zredukowano 507. W tym czasie jedynie zakłady odlewów w Suchedniowie po wielotygodniowej przerwie wznowiły produkcję³¹. Również wiosną sytuacja w przemyśle metalowym nie uległa poprawie. Zdarzało się nawet okresowe zamykanie niektórych zakładów. Przykładem może być Huta "Ludwików" w Kielcach³².

W następnym miesiącach zakłady omawianej gałęzi przemysłu ożywiły swą produkcję i zwiększyły stan zatrudnienia, ale nie oznaczało to jednak radykalnej poprawy sytuacji. Została co prawda uruchomiona Huta "Ludwików", ale w tym samym miesiącu Zakłady Ostrowieckie

wieckie zwolniły jeszcze 300 osób, a w Końskich przerwała pracę Odlewnia Hochberga i w ten sposób liczba bezrobotnych metalowców w powiecie koneckim znów wzrosła do 2908 osób³³.

Dopiero w listopadzie 1926 r. koniunktura w przemyśle metalowym w okręgu radomsko-kieleckim uległa wyraźnej poprawie. W większości zakładów obserwujemy powolny wzrost zatrudnienia, co zawiadzało niedaleki koniec kryzysu. Dla przykładu podajmy, że w powiecie koneckim w tym czasie już tylko 1408 robotników pozostawało bez pracy³⁴. Był to więc bardzo wyraźny spadek bezrobocia wśród metalowców.

Poprawa koniunktury gospodarczej w 1926 r. nie pociągnęła za sobą automatycznej poprawy bytu ludzi pracy. W tym roku nastąpił poważny wzrost kosztów utrzymania, co godziło przede wszystkim w robotników, a szczególnie w bezrobotnych. W skali krajowej był on dotkliwy w okręgu radomsko-kieleckim. Uwidacznia to następujące zestawienie:

Tab. 2. Wskaźnik kosztów utrzymania w niektórych miastach w latach 1925 - 1926

Miasto	1925 I półrocze	1925 II półrocze	1926
Warszawa	100,0	117,4	134,1
Kielce	100,0	118,2	141,7
Radom	100,0	109,4	138,9
Sosnowiec	100,0	113,0	139,4
Częstochowa	100,0	111,4	133,2

Źródło: "Rocznik Statystyki RP", 1927, s. 330.

Wskaźnik kosztów żywności w Kielcach w 1926 r. przeciętnie wynosił 121,7. W porównaniu z pierwszą połową 1925 r. wzrósł o 21,7, a w grudniu 1926 r. wynosił on aż 143,0, podczas gdy w Warszawie wynosił 142,1, Łodzi - 141,5 i Krakowie - 140,9³⁵.

W związku z napływem zamówień na produkty w początku 1927 r. widzimy dalszą już bardzo wyraźną poprawę koniunktury w przemyśle metalowym na interesującym nas terenie. W lutym fabryki pracowały nawet na trzy zmiany przez cały tydzień. Jednocześnie stopniowo malało bezrobocie. Wzrost zatrudnienia w tej gałęzi przemysłu w 1927 roku na obszarze powiatów iłżeckiego i opatowskiego obrazuje poniższe zestawienie, opracowane przez Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Ostrowcu.

Tab. 3. Zatrudnienie w przemyśle metalowym w powiatach ilżeckim i opatowskim w roku 1927

Grupy przemysłu	Miesiące											
	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Hutnictwo	237	214	217	208	168	159	157	151	3	149	199	-
Przem. met.	3784	3761	3755	3775	4050	4167	4189	4717	4717	4724	4632	4604
R a z e m	4021	3975	3972	3983	4218	4326	4346	4868	4720	4873	4831	4604

Zródło: WAP Kielce, UWK, Wydz. Pr. i OS 507. Zestawienie zakładów przemysłowych na terenie PUPP w Ostrowcu z 1927 r.

Panujące jeszcze bezrobocie, choć wykazywało tendencje zniżkowe - jak sądzimy - nadal wywierało poważny wpływ na utrzymywanie się stosunkowo niskich płac robotników pracujących, które wynosiły wówczas od 8 do 3 zł. dziennie. W sprawozdaniu Okręgowego Komitetu KPP-Kielce-Radom za luty 1927 r. zwraca się uwagę, że o pomyślnej koniunkturze w przemyśle Zagłębia Staropolskiego zdecydowały zamówienia rządowe³⁶.

Dzięki pomocy władz państwowych przemysł metalowy okręgu radomsko-kieleckiego wydrzwignął się z kryzysu dopiero w pierwszych miesiącach 1927 r. Wydaje się, że o ostrości tego kryzysu, większej niż na innych terenach, zdecydował przede wszystkim fakt, który podkreśliliśmy już poprzednio, a mianowicie, że większość zakładów tej branży w omawianym okręgu to zakłady drobne i średnie. Stąd wpływało też bardzo trudne położenie robotników - metalowców, czego dowodem było bezrobocie permanentnie utrzymujące się na wysokim poziomie, częściowe bezrobocie powstające na skutek zmniejszenia ilości dni pracy w tygodniu, obniżki płac i zamykanie fabryk. Kształtowanie się koniunktury w przemyśle wywarło wpływ na sytuację materialną robotników i na ich walkę o poprawę bytu, jak również na rolę klasowego ruchu zawodowego w tej walce.

Aczkolwiek rok 1927 przyniósł metalowcom Zagłębia Staropolskiego, podobnie jak i innym grupom robotników, zwiększenie zapotrzebowania na ich pracę, to jednak ciężka zima w 1927/28 roku ujemnie odbiła się na ich położeniu, bowiem produkcja w odlewniach i fabrykach narzędzi rolniczych została przerwana na przeciąg kilkunastu tygodni. Fabrykanci ponownie przyjmując robotników do pracy podjęli próby obniżenia ich płac. Robotnicy odpowiedzieli na to wypowied-

zieniem dotychczasowej umowy zbiorowej i żądaniem 15 % podwyżki zarobków³⁷. Nadmienmy, że w połowie 1928 r. dzięki ożywieniu gospodarczemu bezrobocie w ogóle na omawianym terenie - wg źródeł urzędowych - spadło do 3084 osób. Natomiast w branży metalowej i hutniczej w całym województwie kieleckim, obejmującym - jak wiadomo - i Zagłębie Dąbrowskie, wynosiło ono zaledwie 926 robotników³⁸. Przybliżony okres kształtowania się bezrobocia wśród metalowców a zarazem i koniunktury w przemyśle metalowym w Zagłębiu Staropolskim dają liczby zawarte w tabeli 4, które zestawiliśmy na podstawie raportów Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy w Kielcach, Ostrowcu i Radomiu. Obejmują one tylko tych bezrobotnych, którzy zarejestrowali się w wymienionych urzędach i dlatego też możemy mówić jedynie o przybliżonym obrazie tego problemu.

Dane zawarte w tabeli ilustrują nasze rozważanie i potwierdzają wysuniętą tezę, że w sytuacji przemysłu metalowego w Zagłębiu Staropolskim wyraźna poprawa zarysowała się dopiero w II połowie 1926 roku i że zima 1927/28 r. ujemnie się na nim odbiła. Natomiast rok 1928 oznaczał się dla niego dobrą koniunkturą.

Tab. 4. Zarejestrowani bezrobotni metalowcy w Zagłębiu Staropolskim w latach 1925 - 1928

Miesiąc ^x	Bezrobocie			
	1925 r.	1926 r.	1927 r.	1928 r.
Styczeń	1296	2995	1639	1237
Marzec	1217	2493	709	470
Czerwiec	835	1844	512	360
Wrzesień	1235	671	351	265
Grudzień	2848	1800	1980	1630

^x Dane są z końca miesiąca.

Zródło: WAP Kielce, UWK, Wydz. Pr. i OS. 781. Sprawozdanie informacyjne o stanie bezrobocia na terenie woj. kieleckiego.

W latach 1918-1928 prywatny przemysł metalowy w okręgu radomsko-kieleckim nie tylko nie rozwinął się, lecz nawet nie osiągnął poziomu produkcji z 1913 r. choć stan zatrudnienia w poszczególnych zakładach ulegał poważnym wahaniom. Sądzimy, że w decydujący sposób wpłynął na to przedstawiony kryzys ekonomiczny. Jednak w tym okresie znacznie rozwinął się tu przemysł zbrojeniowy, pozostający w rękach państwa. Pierwsze doraźne próby uruchomienia produkcji

sprzętu wojennego w Polsce podjęto w okresie wojny polsko-radzieckiej poprzez zawieranie umów z prywatnymi firmami, m. in. zawarło wówczas umowę z Zakładami Starachowickimi na remont dział. Również inne prywatne zakłady dzięki podjęciu produkcji wojskowej, jak np. Huta "Ludwików" korzystały z większych dotacji pieniężnych ze skarbu państwa.

O koncentracji przemysłu wojennego na interesującym nas terenie zadecydowały względy natury strategicznej, gospodarczej i demograficznej. Kieleccyzna - jak wiadomo - posiadała także tradycje w dziedzinie przemysłu zbrojeniowego³⁹, a przede wszystkim znaczne zasoby surowca i huty, które mogły dostarczać potrzebne żelazo, i jeszcze większe zasoby taniej siły roboczej. Dlatego też już w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości przez Polskę przystąpiono do jego budowy w Starachowicach⁴⁰, Skarżysku Kamiennej, Radomiu i Kielcach⁴¹.

Poszczególne zakłady przemysłu zbrojeniowego w 1928 r. zatrudniały⁴²:

Skarżysko Kamiennej	- 5601	robotników
Radomiu	- 2884	"
Zagożdżonie	- 2086	"
Starachowicach	- 300	"
Kielcach	- 184	"

R a z e m : 11 055 robotników

Przemysł ten w życiu Zagłębia Staropolskiego odgrywał znaczną rolę, stwarzając możliwości zarobkowania dla tysięcy robotników. Jak już widzieliśmy, uruchomienie zakładów zbrojeniowych w Radomiu /1925 r./ w pewnej mierze złagodziło problem bezrobocia w tym mieście. Poza tym wpływał on ożywiająco na miejscowe hutnictwo, przemysł metalowy, mineralny i chemiczny.

x

Podsumowując rozważania o przemyśle metalowym w Kieleccyznie w latach 1918-1928 możemy stwierdzić, że jego zakłady w przeważającej liczbie były drobne i średnie, co stanowiło ich specyfikę. Głównymi momentami sytuacji tego przemysłu były najpierw okresy zastoju spowodowane zniszczeniami wojennymi, pomyślna koniunktura związana z inflacją, długotrwały kryzys i ożywienie ekonomiczne w latach 1927-1928. Inflacja i kryzys ciężkim brzemieniem swych skutków spadły przede wszystkim na klasę robotniczą. Bezrobocie oraz częściowe bezrobocie przez cały okres kryzysu były tu zjawiskiem masowym. Skłaniało ono robotników do szukania pracy w innych ośrodkach. Liczne

rzesze bezrobotnych pozwalały kapitalistom na zatrudnianie robotników za niskie płace nawet w czasie dobrej koniunktury. Poważna koncentracja i rozwój przemysłu zbrojeniowego i jego powiązania z prywatnym przemysłem metalowym wpłynęły w pewnym stopniu na zmniejszenie rozmiarów bezrobocia. Problem nadal pozostawał jednak otwarty. Ciężkie położenie proletariatu, stawiało przed nimi kwestię organizowania się do walki o poprawę bytu i obalenie ustroju kapitalistycznego⁴³.

PRZYPISY

- 1 Z. L a n d a u : Zasadnicze tendencje rynku pracy i płac w Polsce lat inflacji /1918-1923/, "Z Pola Walki", 1966, z. 1, s. 13-15.
- 2 W okresie międzywojennym woj. kieleckie było jednym z dwóch głównych ośrodków przemysłu metalowego w Polsce. Jeszcze przed pierwszą wojną światową reprezentowało na jego terenie tę gałąź przemysłu kilkadziesiąt zakładów, a w roku 1928 było ich czynnych aż 116. Zatrudniały one 20 942 robotników. W ten sposób przemysł metalowy awansował do rangi głównej gałęzi produkcji przemysłowej w województwie. Zakłady przemysłowe skupiały się w dwu okręgach: dąbrowsko-częstochowskim i radomsko-kieleckim. Ten drugi okręg, którego powstanie wiąże się jeszcze z działalnością Banku Polskiego za czasów Królestwa Kongresowego, zwykliśmy nazywać Staropolskim Zagłębiem Przemysłowym lub poprostu Zagłębiem Staropolskim. Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Kielcach /cyt. dalej WAP Kielce/, Urząd Wojewódzki Kielecki /cyt. dalej UWK/, Wydział Pracy i Opieki Społecznej, vol. 435. Sprawozdanie rozumowane Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Radomiu za miesiąc sierpień 1922 r.
- 3 WAP Kielce, UWK, Wydział Prezydialny, vol. 274. Sprawozdanie starosty koneckiego za luty 1920 roku.
- 4 WAP Kielce, UWK, Wydział Prezydialny /cyt. dalej W. Prez. /, vol. 276. Sprawozdanie roczne starosty iłżeckiego za rok 1920.
- 5 WAP Kielce, UWK, W. Prez., vol. 276. Sprawozdanie sytuacyjne starostwa koneckiego za rok 1920-1921.
- 6 Tamże. Roczne sprawozdanie starosty iłżeckiego za rok 1920. Zakłady Starachowickie obok wielkiego piecu, pieca martenowskiego, stalowni i warsztatów, obejmowały kopalnie rudy żelaza i zakłady drzewne. Łącznie zatrudniały na początku 1921 r. 8 000 robotników, w tym około 1 500 metalowców.
- 7 Zakłady Ostrowieckie, Ostrowiec 1928, s. 1.
- 8 WAP Kielce, UWK, W. Prez., vol. 349. Pismo starosty kieleckiego z dn. 21 III 1921 r. do Prezydium Województwa.
- 9 Tamże, vol. 351. Pismo starosty kieleckiego z dn. 24 III 1921 r.; pismo starosty radomskiego z dn. 16 III 1921 r. w sprawie strajku powszechnego.
- 10 Rocznik Statystyki R. P. 1927, s. 71.
- 11 J. K o w a l s k i : Zarys historii polskiego ruchu robotniczego 1918-1939, cz. I, wyd. 2, Warszawa 1962, s. 185.
- 12 Zakłady Ostrowieckie, o. c., s. 2.
- 13 WAP Kielce, UWK, W. Prez., vol. 349. Pismo wojewody kieleckiego z dn. 17 XI 1921 r. do Departamentu Prezydialnego.
- 14 Tamże, vol. 335. Pismo starosty koneckiego z dn. 6 V 1922 r.
- 15 Tamże, vol. 349. Pismo wojewody kieleckiego z dn. 17 XI 1921 r.
- 16 Z. L a n d a u , J. T o m a s z e w s k i : Zarys historii gospodarczej Polski 1918-1939, wyd. 2, Warszawa 1962, s. 78-79.
- 17 WAP Kielce, UWK, W. Prez., vol. 335. Pismo starosty koneckiego z dn. 28 II 1923 r. do wojewody kieleckiego.
- 18 Tamże, vol. 333. Załącznik do pisma starosty opatowskiego z dn. 20 III 1923 r.
- 19 Tamże, vol. 363. Pismo komendanta pow. policji w Kielcach z dn. 19 III 1923 r. do starosty kieleckiego.
- 20 Tamże, vol. 333. Pismo starosty kieleckiego do Wydz. prezydialnego z dn. 21 III 1923 r.
- 21 Tamże, vol. 365. Powiatowe władze administracyjne w Kielcach, zaniepokojone redukcjami i zamykaniem fabryk przez właścicieli, zaczęły szukać przyczyn tego zjawiska. Wyniki były zaskakujące. Okazało się bowiem - jak stwierdził później starosta kielecki - że " - zamykanie fabryk przez właścicieli nie jest spowodowane brakiem zbytu na wyrabiane towary, a jest to celowe dążenie do wymuszenia na rządzie ulg dla przemysłu prywatnego -. Zamknięcie fabryk będzie trwać tak długo dopokąd żądania przemysłowców w sprawie zmniejszenia podatków i przywrócenia kredytów nie będzie przez Min. Skarbu powtórnie przyznane". Wydaje się jednak, że starosta ujmował zagadnienie zbyt jednostronnie, nie uwzględniając przy tym faktycznej sytuacji gospodarczej.
- 22 Archiwum Zakładu Historii Partii /cyt. dalej AZHP/, KPP, Okręgowy Komitet Kielce-Radom za marzec 1924 r.

- 23 St. R y c h l i ń s k i: Zasadnicze kierunki robotniczego ruchu zawodowego w Polsce, Warszawa 1929, s. 29. Jak podaje "Życie Robotnicze" /nr 3, z dn. 6 IV 1924 r./ płace metalowców spadły z 7,45 zł. w 1914 r. do 6,03 zł. w 1924 r., zato ceny artykułów pierwszej potrzeby wzrosły w tym czasie przeciętnie o około 60 %.
- 24 E. L i p i ń s k i, S. P s z c z ó ł k o w s k i, L. L a n d a u, J. W i ś n i e w s k i: Koniunktura gospodarcza w Polsce 1924-1927, Warszawa 1928, s. 67.
- 25 "Statystyka Pracy", 1926, nr 2.
- 26 WAP Kielce, UWK, W. Prez., vol. 339. Telefonogram Tow. Przemysłowców Ziemi Radomskiej z dn. 31 X 1925 r. do starostwa radomskiego. Telefonogram starosty iżęckiego z dn. 2 X 1925 r. Sprawozdanie starosty radomskiego o sytuacji gospodarczej z dn. 15 X 1925 r. Telefonogram Tow. Przemysłowców Ziemi Radomskiej z dn. 1 XII 1925 r.
- 27 Tamże. Pismo Spółki Akc. Wielkich Pieców i Zakł. Ostrowieckich z dn. 14 X 1925 r. do starosty opatowskiego. Sprawozdanie wojewody kieleckiego o sytuacji gospodarczo-przemysłowej za okres od 8 do 15 XII 1925 r. Sprawozdanie gospodarcze starosty opatowskiego za okres od 15 do 31 XII 1925 r.
- 28 Tamże. Dwutygodniowe sprawozdanie starosty kieleckiego o sytuacji gospodarczej z dn. 15 XII 1925 r.
- 29 Tamże. Dwutygodniowe sprawozdanie starosty koneckiego o sytuacji przemysłu z dn. 15 X 1925 r. Sprawozdanie starosty koneckiego o sytuacji przemysłu w okresie od 30 XI do 14 XII 1925 r. Sprawozdanie starosty koneckiego o sytuacji przemysłu w okresie od 15 XII 1925 r. do 1 I 1926 r.
- 30 Por. Z. L a n d a u, J. T o m a s z e w s k i, o. c., s. 106 - 107.
- 31 WAP Kielce, UWK, Wydz. Bezpieczeństwa, vol. 221. Sprawozdanie wojewody kieleckiego o sytuacji gospodarczo-przemysłowej w okresie od 5 do 20 I 1926 r.
- 32 Tamże. Sprawozdanie wojewody kieleckiego o sytuacji gospodarczo-przemysłowej od 7 do 15 IV 1926 r. Archiwum KW PZPR w Kielcach. Wspomnienia Wł. Pietrzyka.
- 33 WAP Kielce, UWK, Wydz. Bezpieczeństwa, vol. 221. Sprawozdanie wojewody kieleckiego o sytuacji gospodarczo-przemysłowej za okres od 1 do 15 V 1926 r.
- 34 Tamże. Sprawozdanie starosty koneckiego o stanie bezrobocia z dn. 15 XI 1926 r.
- 35 Rocznik Statystyki R. P. 1927, s. 330.
- 36 AZHP, KPP, Okręgowy Komitet Kielce-Radom, 158/XII-3, t. 5. Sprawozdanie OK Kielce-Radom na luty 1927 r.
- 37 "Metalowiec", nr 9 z dn. 1 V 1929 r., s. 8. Zwycięstwo organizacji klasowej.
- 38 WAP Kielce, UWK, Wydz. Bezpieczeństwa, vol. 121. Sprawozdanie wojewody kieleckiego dla Min. Spraw Wewnętrznych za okres od 24 do 31 VII 1928 r.
- 39 Por. T. G r a b o w s k i: Inwestycje zbrojeniowe w gospodarce Polski międzywojennej, Warszawa 1963, s. 50
- 40 WAP Kielce, UWK, W. Prez., vol. 276. Roczne sprawozdanie starosty iżęckiego za rok 1920.
- 41 Tamże, vol. 339. Sprawozdanie starosty radomskiego z dn. 15 X 1925 r.
- 42 F. B a r c i ń s k i: Geografia gospodarcza województwa kieleckiego, Kielce 1931, s. 197-198.
- 43 Problem walk strajkowych metalowców w Zagłębiu Staropolskim przedstawiłem w artykule: Ruch strajkowy metalowców w Zagłębiu Staropolskim w latach 1920-1928, "Biuletyn Biura Historycznego CRZZ", 1965, nr 1.

Henryk Sznuro

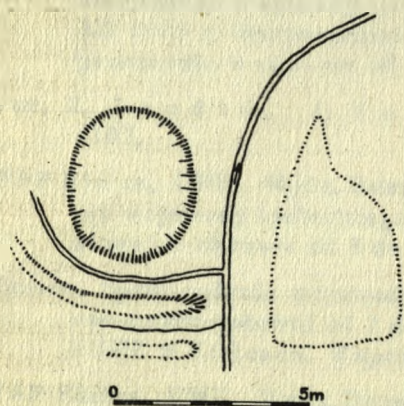
W uzupełnieniu materiałów, zamieszczonych w jednym z poprzednich zeszytów "Biuletynu Kwartalnego RTN"¹ podaję opis następujących grodzisk w Radomsku:

Jedlnia - Poświętna

Ks. J. Gacki w opisie Jedlni Kościelnej² pisze: "Może z czasów pogańskich są dwa wzgórza, czyli jak to je tu zowią kopce i trzecia górka, wszystkie wśród łąk bagnistych ręką ludzką usypane. Przy kopcu jednym dzisiaj dwór, przy drugim fajanserya stoją, Górka zajmuje łąkę trzcinnik i za każdą większą ulewą dookoła wodą otaczana. Według podania, tak kopce, jak górka miały służyć za posady zamkom królewskim, drewnianym oczywiście, bo dziś po nich i ślad nie zostało".

Nie upłynęło jeszcze sto lat od czasu owego opisu a po kopcach pozostały zaledwie nikłe ślady. Jeden z nich został rozkopany³, ten sam los spotkał i następny - koło "fajanseryi".

W odległości 200 m na północ od ruin dawnej fabryki fajansów wśród łąk i mokradeł znajduje się pozostałość grodziska. Ma ono formę owalu



Ryc. 1

Schematyczny plan grodziska w Jedlni -
-Poświętnem
Skala 1:25000

lu długości z południa na północ 40 m, a szerokości 32 m. Wymiary grodziska były mniejsze, lecz przy rozkopywaniu go poszerzyła się jego powierzchnia. Stąd też jego wysokość obecnie wynosi w najwyższym miejscu zaledwie 1,30 m nad poziom łąki. Pozostałość grodziska otoczona jest mokrymi łąkami. Od południowej strony przylegała do niego fosa szerokości 9-10 m, dziś bagnista łąka, przez którą sączy się woda, wpadająca do

strugi, opływającej wschodnią stronę grodziska. Tuż za fosą okala grodzisko od strony południowej pozostałość wału wysokości 2 m, a szerokości 5 m, obniżającego się stopniowo ku zachodowi. Stanowił on dawniej prawdopodobnie dojazd do grodziska.

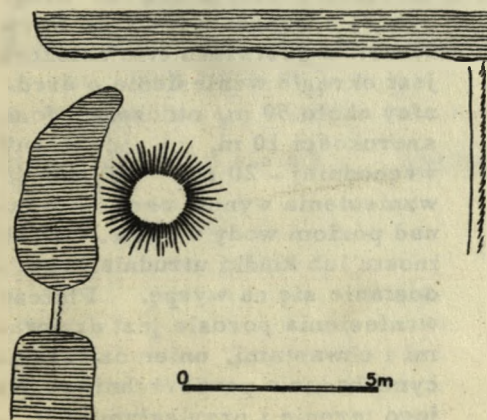
Ludność Jedlni-Poświętne opowiada, że pomiędzy była fabryką, a grodziskiem znajdują się lochy, czy piwnice, które mają być pozostałością zamku królowej Jadwigi. Przeczy temu mokry teren i jeśli znajdowano tu resztki cegły, to pochodzić mogły z budynków przyfabrycznych. Teren grodziska pokrywa cienka warstwa jałowego humusu, przechodzącego w piasek. Na grodzisku znajdują się małe ułamki naczyń, lepionych ręcznie, bez ornamentu oraz ceramiki robionej na kole, z ornamentem wykonanym rytą linią, obiegającą dokoła naczynie. Znaleziono też kilka kawałków żużla, pochodzącego z wytopu żelaza. Najmłodsza ceramika może pochodzić z XVII-XVIII w., co świadczy, że grodzisko od XIV w. przestało być miejscem obronnym.

Wieniawa

Wieś Wieniawa położona jest nad rzeką Radomką, przy szosie Radom-Skrzynno-Opoczno, w odległości 25 km od Radomia. Na terenie wsi Kłodno Mikołaj dziekan kielecki w 1369 r. zbudował kościół pod wezwaniem św. Katarzyny. W drugiej połowie XV w. część Kłodna na-

byli Wieniawici, od których ta część Kłodna przybrała nazwę Wieniawa⁴. Około 1511 r. pleban wieniawski Stanisław Młodecki herbu Półkozic zbudował nowy kościół i sprowadził do niego słynny polipyk.

W akcie z 1746 r. zamieszczone zostało następujące oświadczenie: "Dwór murowany cum attinenecia Jegomości Xsiedza Stanisława Młodeckiego Plebana wieniawskiego Dziedzica iest kopiec daley usypany, a w tym kopcu leży szlachcic



Ryc. 2

Schematyczny plan grodziska w Wieniawie
Skala 1:25000

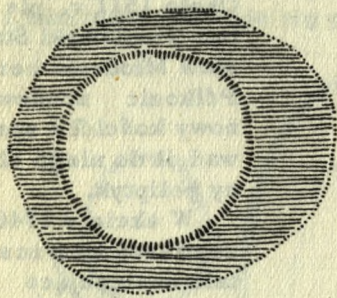
co go zabito za ojca Fundatora, y kopiec na tym miejscu usypano duży y w tym kopcu tego szlachcica pochowano, a na wierzchu tego kopca na tym szlachcicu pochowanym leży kamień położony, na którym kamieniu są litery staroświeckie wybite, ciężkie do przeczytania, a około tego kopca są dęby sadzone, a z drugiej strony dwór pana Stodnickiego".

Kopiec ten zachował się do dzisiejszych czasów. Jest on położony na terenie parku dworskiego, otoczony od zachodu i północy stawami. Wierzchołek kopca ma średnicy 11-14 m, a u podstawy - 25 m. Wysokość nie przekracza 3 m. Na kopcu jednak nie ma już kamienia. U jego podnóża, w odległości kilkunastu metrów leży część jakiegoś piaskowcowego pomnika, z zachowaną po jednej stronie płaskorzeźbą, mającą pewne cechy baroku. Wypróchniałe stare dęby rosną na zboczach kopca i na całym terenie parku.

Na południowy wschód od kopca znajduje się podobne, nieco wydłużone wzniesienie, na którym leży również odłam piaskowca. Ceramiki ani na kopcu, ani w pobliżu nie odnaleziono. Sądząc z usytuowania pośród stawów i na podmokłym terenie należałoby raczej przypuszczać, że kopiec był gródkiem, miejscem obronnym właściciela wioski, a nie nagrobnym kurhanem.

Goszczeniewice

Goszczeniewice położone są w odległości 8 km od Przytyka, a 24 km na północny zachód od Radomia. Na północnym krańcu wsi leży teren dawnego dworu, dziś mokre pastwisko, przylegające do drogi



0 5m

Ryc. 3
Schematyczny plan grodziska /?/
w Goszczewicach
Skala 1:25000

idącej z Goszczeniewic do Przytyka. Na pastwisku tym położone jest okrągłe wzniesienie o średnicy około 50 m, otoczone fosą szerokości 10 m, a od strony wschodniej - 20 m. Wysokość wzniesienia wynosi około 3 m ponad poziom wody w fosie. Brak mostu lub kładki utrudnia prze-dostanie się na wyspę. Plateau wzniesienia porośnięte jest drzewami i chwastami, uniemożliwiają-cymi badania powierzchniowe. Na jego terenie i przyległym past-wisku znaleziono ułamki ceramiki z XIV w. oraz kawałek cegły -palcówki.

Według opowiadania mieszkańców Goszczeniewic na wzniesieniu /grodzisku ?/ znajdował niegdyś się dwór właściciela wsi i dopiero na początku XX w. zbudowano budynki dworskie na sąsiednim polu. Być może był to późnośredniowieczny dwór obronny.

PRZYPISY

- 1 Henryk Sznurowo: Grodziska z Radomkiem, "Biuletyn Kwartalny RTN", III, 1966, z. 1, s. 1-39.
- 2 Jan Gacki: Jedlnia, w niej kościół i akca obecnego prawa, Radom 1874, s. 4.
- 3 Henryk Sznurowo, o.c., s. 6.
- 4 Jan Wiśniewski, Dekanat Radomski, Radom 1911, s. 356.

KRONIKA

KRONIKA KULTURALNA RADOMIA W 1967 R.

Radom - największe miasto Kielecczyny, ma bogate tradycje kulturalne, sięgające nawet średniowiecza, które tkwią u podstaw dzisiejszej ożywionej działalności kulturalnej, artystycznej i naukowej. Wydział Kultury Prezydium MRN, koordynujący, inspirujący i finansujący szereg poczynił w tym zakresie, działa w oparciu o "Program rozwoju i upowszechnienia kultury w województwie kieleckim na lata 1966-1970" uchwalony w 1965 r. na Sejmiku Wojewódzkich Działaczy Kultury w Kielcach oraz o opracowany przez siebie i zatwierdzony przez Prezydium MRN "Program rozwoju kultury na terenie Radomia w latach 1966-1970". Bogata działalność ostatnich lat¹ może być tylko w części przedstawiona w publikowanej "Kronice", gdyż wiele imprez, mających na celu upowszechnienie kultury w najszerszych warstwach społeczeństwa radomskiego /np. działalność domów kultury/, ma charakter ściśle lokalny i wykracza poza ramy "Biuletynu Kwartalnego RTN".

W ramach organizacyjnych Wydziału Kultury Prezydium MRN w Radomiu działają następujące instytucje i placówki: Miejska Biblioteka Publiczna, Muzeum Regionalne w Radomiu, Średnia Szkoła Muzyczna, Podstawowa Szkoła Muzyczna, Społeczne Ognisko Muzyczne, Państwowe Ognisko Plastyczne. Prócz tego w Radomiu działają liczne instytucje i stowarzyszenia dotowane przez Wydział Kultury Prezydium MRN jak np.: Radomskie Towarzystwo Naukowe, Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych, Klub Literacki, Radomska Orkiestra Symfoniczna, Towarzystwo Muzyczne, Ognisko Baletowe, Klub Filmowy, Radomskie Towarzystwo Fotograficzne i in.

Miejska Biblioteka Publiczna

Sieć placówek bibliotecznych w latach 1966-1967 obejmowała: centralę /wypożyczalnia dla dorosłych i młodzieży, czytelnia, dział gromadzenia i opracowania, dział administracyjny/ 9 filii bibliotecznych,

7 czytelników /łączna liczba miejsc 146/, 4 kąciki czytelnicze / łącznie 40 miejsc/ oraz 13 punktów bibliotecznych przy zakładach pracy i szkołach. Personel Biblioteki liczy obecnie 30 osób.

Stan księgozbioru na dzień 31 XII 1967 wynosił woluminów 133 981 /przybyło 6 941/. Środki budżetowe na zakup książek wynosiły w 1967 r. 178 000 zł., czyli na 1 mieszkańca miasta wydano w 1967 r. na zakup książek 1,20 zł. /średnia krajowa wynosi 2,20 zł., a wojewódzka - 2,08 zł./ Liczba czytelników w roku 1967 wyniosła 16 972 osoby /wzrost o 2 127/, liczba wypożyczeń - 302 533 woluminy/wzrost o 42 253/.

Poza działalnością związaną ściśle z bezpośrednimi zadaniami Biblioteki, prowadzono prace informacyjne i oświatowe. Organizowano pogadanki z różnych dziedzin wiedzy, odczyty, spotkania autorskie, dyskusje o książkach itp. W związku z 50 rocznicą Wielkiej Rewolucji Październikowej urządzono wieczór poezji radzieckiej oraz dla uczczenia tej rocznicy Biblioteka wzięła udział we współzawodnictwie pod hasłem "Książka w służbie socjalizmu i pokoju" oraz w konkursach: "Poznaj Kraj Rad", "Poznajemy Miasta Bohaterów ZSRR", "Utrwalamy pamięć tamtych dni" i in. Ponadto Biblioteka zorganizowała tematyczne wystawy książek, np. wystawę "Rozwój Republiki Radzieckich", co przyczyniło się wydatnie do wzrostu czytelnictwa.

Muzeum Regionalne w Radomiu

Działalność Muzeum prowadzona jest w czterech zasadniczych kierunkach: wystawienniczym, oświatowym, naukowym i organizacyjno-gospodarczym.

W roku 1967 Muzeum zorganizowało 20 wystaw zmiennych. Do najważniejszych zaliczyć należy wystawę pod nazwą "Zabytki - ich gromadzenie i ochrona", zorganizowaną przy współudziale Klubu Miłośników Radomia i Ziemi Radomskiej. Po ekspozycji w Muzeum radomskim wystawa przewieziona została do Domu Kultury w Koziencicach, a następnie eksponowana będzie w radomskich zakładach pracy. Dużą wartość naukową i dydaktyczną miała wystawa "Polskiego Malarstwa XIX wieku", sprowadzona z Muzeum Śląskiego we Wrocławiu oraz wystawa o tematyce historycznej pt. "Okręg PPR i miasto Radom w walce z okupantem", zorganizowana przez Muzeum w Szreniawie.

W ramach działalności oświatowej pracownicy Muzeum wygłosili 42 odczyty z dziedziny archeologii, etnografii i historii sztuki, w tej liczbie odczyty we wsiach Bierwce, Pogroszyn, Smardzewice i Policzna. Ponadto wygłoszono 30 pogadek w czasie badań archeologicznych dla kolonii dziecięcych i obozów harcerskich. Muzeum zorganizowało ponad 18 wystaw oświatowych dla szkół i zakładów pracy.

W roku 1967 prowadzono jak co roku badania archeologiczne i etnograficzne na terenie regionu radomskiego. Przebadano ponad 15 miej-

scowości, zakupując 107 eksponatów etnograficznych /narzędzia pracy, sprzęty, stroje itd./. Cennym nabytkiem działu etnograficznego Muzeum jest kuźnia i olejarnia, obie z końca XIX w., które umieszczone zostały w adaptowanych na ten cel budynkach gospodarczych w podwórzu budynku Muzeum i są tam dostępne dla zainteresowanych.

Pracownicy Muzeum ogłosili szereg artykułów popularnych: W głąb ziemi i czasu /"Słowo Ludu" z dn. 3 I 1967 r./, Radomskie poszukiwania /"Kamena"/, Na przykład Starówka, artykuł o problemie społecznych opiekunów zabytków, Skarb - o znaleziskach monet, Kusaki w Jedlińsku. W przygotowaniu jest Monografia ostatniego ośrodka garncarskiego w Głowaczowie.

Plany Muzeum na rok 1968 obejmują urządzenie wystawy "Historia Radomia" oraz 18 wystaw z zakresu sztuki, archeologii i historii. Konkurs twórców ludowych zakończony zostanie wystawą pokonkursową i sesją naukową. Rozbudowa działalności Muzeum nastąpi po przekazaniu i adaptacji gmachu dawnego kolegium Pijarów, gdzie będzie istniała możliwość stałej ekspozycji wystawy obrazującej dzieje Radomia i regionu radomskiego, galerii malarstwa polskiego oraz działów archeologicznego, mumizmatycznego i etnograficznego.

Państwowe Szkoły Muzyczne

W Radomiu działają dwie szkoły muzyczne: Państwowa Szkoła Muzyczna II Stopnia, która ma 14 klas /fortepian, skrzypce, altówka, flet, wiolonczela, róg, kontrabas, puzon, trąbka, obój, klarnet, fagot, akordeon i śpiew solowy/ oraz Państwowa Szkoła Muzyczna I Stopnia, która ma 10 klas /fortepian, skrzypce, klarnet, flet, trąbka, saksofon, akordeon, wiolonczela, obój i altówka/. W roku szkolnym 1967/1968 obie szkoły miały 30 nauczycieli, w tej liczbie 21 z wyższym wykształceniem. Jest to najlepszy zestaw szkolnictwa artystycznego w województwie kieleckim. W szkole I stopnia uczęszcza 211 uczniów, w szkole II stopnia - 89 uczniów. W tymże roku szkolnym obok Wydziału Instrumentalnego i Wokalnego powstał, jako zaczątkowy, Wydział Wychowania Muzycznego, który daje kwalifikowanych instruktorów muzycznych do świetlic i domów kultury, nauczycieli ognisk muzycznych i szkół podstawowych.

W roku szkolnym 1967/1968 obie szkoły włączyły się czynnie do obchodów Wielkiej Rewolucji Październikowej i 25-lecia PPR. Dużym osiągnięciem szkoły jest istniejąca od 5 lat orkiestra symfoniczna.

Społeczne Ognisko Muzyczne w Radomiu

Ognisko to prowadzi naukę w dwóch działach: młodzieżowym i dziecięcym, z sekcjami skrzypiec, fortepianu, akordeonu, gitar i mando-

lin. Naukę gry na tych instrumentach uzupełniają atrakcyjne zajęcia muzyczne.

W roku szkolnym 1966/1967 pobierało naukę w Ognisku 274 uczniów; zatrudnionych było 18 nauczycieli, w tym 11 uczących wyłącznie w Społecznym Ognisku Muzycznym.

Ognisko zwraca szczególną uwagę na rozwój zespołów muzycznych. W roku 1966/1967 prowadzone były: zespół mandolinowo-gitarowy, 3 zespoły akordeonowe, duety i tercety instrumentalne oraz chór dziecięcy.

Państwowe Ognisko Plastyczne w Radomiu

Ognisko obejmuje następujące działy: dziecięcy, młodzieżowy, kurs I-szy i kurs II-gi. Wykładane są następujące przedmioty: rysunek, ćwiczenia kolorystyczne, grafika, literatury, scenografia i wiedza o sztuce. Zajęcia odbywają się codziennie; przeciętna liczba uczniów/w wieku od 6 do 60 lat/ w roku szkolnym wynosi 125 osób.

Doroczne wystawy prac uczniów Ogniska demonstrują charakter i postęp szkolenia artystycznego. Cieszą się one zawsze dużym zainteresowaniem społeczeństwa radomskiego.

Radomskie Towarzystwo Naukowe

/Zob. osobne sprawozdanie RTN za 1967 r. publikowane w tymże numerze "Biuletynu Kwartalnego"/.

Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych

W roku 1967 Towarzystwo kontynuowało swą działalność popularyzowania i propagowania sztuki, organizując liczne wystawy, z których wymienić należy: wystawę pt. "Millenium", wystawę z okazji 50-lecia Wielkiej Rewolucji Październikowej oraz ogólnopolską wystawę grupy "Zachęta", na których prezentowane były prace znanych artystów z kilkunastu czołowych ośrodków artystycznych jak: Warszawa, Kraków, Łódź, Lublin, Gdańsk, Wrocław i in. Wspomnieć należy również o wystawie artysty-plastyka ks. Władysława Paclaka, /jubileuszowa/ oraz wystawę artystki-malarki H. Krysińskiej oraz artystów-fotografików K. Kaczkowskiego pt. "Bramy Tragedii" i W. Stana pt. "Majdanek", która następnie eksponowana była w Lublinie.

Wszystkie wystawy wyróżniały się dobrym poziomem artystycznym i cieszyły się dużą frekwencją, zwłaszcza młodzieży szkolnej klas wyższych. Ciekawą i interesującą była wystawa prac artystów amatorów woj. kieleckiego, zorganizowana przy poparciu Wojewódzkiej

Rady Związków Zawodowych, na którą nadesłano kilkadziesiąt prac. Świadczy to o dużym zainteresowaniu sztuką wśród ludzi pracy, z których wielu wykazało nieprzeciętny talent i dużą wiedzę o sztuce. Wystawa ta stanowiła ciekawy eksperyment, dający obszerny materiał do badania zainteresowań sztuką ludzi pracy, przy czym zachęca wielu do wzmocnienia wysiłków w tej dziedzinie. Wystawy tego rodzaju popierane są przez CRZZ i rady narodowe, gdyż nie tylko ujawniają ukryte talenty, lecz szerzą jednocześnie propagandę piękna wśród ludzi pracy.

Klub Literacki

Klub ten istnieje w Radomiu od 1948 r. i jego zadaniem jest budzenie i kultywowanie zamiłowania do literatury pięknej oraz organizowania współdziałania osób, które uprawiają amatorską twórczość literacką. Organizuje on dyskusyjne spotkania z przedstawicielami literatury pięknej, z historykami literatury i dziennikarzami.

W roku 1967 Klub Literacki zorganizował następujące spotkania i prelekcje:

- prelekcja Marii Chołocińskiej-Marszałek z Instytutu Badań Literackich PAN pt. "Poezja współczesna";
- spotkanie z dr. Wiktorem Woroszyńskim, pisarzem, poetą i historykiem literatury, poświęcone życiu i twórczości Włodzimierza Majakowskiego /z okazji 50-lecia Wielkiej Rewolucji Październikowej/;
- spotkanie z redaktorem Arnoldem Mostowiczem ze "Szpilek", poświęcone jego twórczości własnej oraz współczesnej satyrze francuskiej;
- spotkanie autorskie ze Zbigniewem Koźmińskim, dyrektorem Wydawnictwa Lubelskiego, poświęcone jego twórczości własnej oraz problemowi wydawca-książka-odbiorca /z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy/;
- spotkanie z dr. Romanem Lothem z Instytutu Badań Literackich PAN, poświęcone twórczości Jana Kasprówicza;
- spotkanie autorskie z pisarzem i poetą Jarosławem Iwaszkiewiczem, zorganizowane z okazji wystawienia przez Teatr im. S. Żeromskiego w Radomiu jego sztuki pt. "Kosmogonia" /spotkanie zorganizowane zostało wspólnie z Muzeum Regionalnym w Radomiu/;
- spotkanie z redaktorem Augustem Grodzickim z "Życia Warszawy" oraz z redaktorem programów artystycznych TV Stanisławem Kuszewskim i in.

Członkowie Klubu Literackiego, uprawiający twórczość literacką, zorganizowani są w Sekcji Twórczej pod nazwą "Konfrontacje", która organizuje systematycznie indywidualne lub zbiorowe wieczory autorskie swoich członków.

Radomska Orkiestra Symfoniczna

Zespół ten powołany został uchwałą Miejskiej Rady Narodowej we wrześniu 1953 r. i od tej pory pracuje nieprzerwanie dzięki skromnej dotacji Prezydium MRN /200-220 tys. rocznie/ oraz wielkiemu społecznemu zaangażowaniu członków zespołu i kierownictwa ROS. Pod kierownictwem Antoniego Wicherka Orkiestra Symfoniczna opracowuje rocznie 14 koncertów dla załóg zakładów pracy w Radomiu, Ostrowcu, Skarżysku-Kamiennej, Starachowicach, Pionkach, Kozienicach i in. Przygotowując coraz trudniejsze programy zdobywa stopniowo opinię dobrego zespołu symfonicznego, w którego repertuarze obok muzyki klasycznej, znajdują się utwory muzyki współczesnej polskiej i obcej. W sezonie 1967/1968 z Radomską Orkiestrą Symfoniczną występowało szereg wybitnych solistów jak np.: Lidia Grychtołówna, Halina Słonicka, Bernard Ładysz, Kazimierz Pustelak, Krystyna Szczepańska, Bogdan Paprocki, Igor Iwanow, Agnieszka Kossakowska, Mieczysław Wojnicki oraz soliści Opery i Operetki z Sofii.

Radomskie Towarzystwo Muzyczne

RTM w ramach działalności popularyzatorskiej prowadzi akcje koncertowe. M. in. w 1967 r. z inicjatywy Towarzystwa odbyły się: koncert z okazji "Dni Radomia", 2 koncerty z okazji XX-lecia "Zycia Radomskiego", 3 koncerty zespołu Marynarki Wojennej, koncert chóru Stuligrosza oraz 7 koncertów Filharmonii Narodowej dla dzieci. Wszystkie koncerty były na dobrym poziomie artystycznym i wzięło w nich udział 10 469 słuchaczy.

Chór Międzyszkolny "Młoda Pieśń"

Istniejący w Radomiu od 1953 r. chór międzyszkolny, prowadzony przez Helenę Ciborową, występował na wszystkich prawie poważniejszych uroczystościach państwowych i społecznych. Brał udział w licznych konkursach ogólnopolskich i regionalnych, zdobywając zawsze czołowe miejsce wśród uczestniczących zespołów.

Spółeczne Ognisko Baletowe

Zadaniem ogniska jest krzewienie kultury choreograficznej i popularyzowanie jej wśród młodzieży. Ognisko istnieje w Radomiu od 1945 r. i ma dwa działy: dział dziecięcy dla dzieci od lat 5 do 12 i dział młodzieżowy dla osób od lat 12 wzwyż. Nauka na każdym kursie trwa dwa lata. Społeczne Ognisko Baletowe kształci obecnie ponad 100 uczniów.

Wytyczne programowe Ogniska opierają się na nauce tańca ludowego i regionalnego oraz tańców krajów zaprzyjaźnionych. Taniec ludowy oraz taniec klasyczny traktuje się jako podstawowy przedmiot nauki.

Radomskie Towarzystwo Fotograficzne

Zadania statutowe Towarzystwa polegają na rozwijaniu wśród członków umiejętności, wiedzy i sztuki fotograficznej oraz popularyzacji fotografii we wszystkich jej dziedzinach.

Prowadzone są systematyczne cotygodniowe spotkania członków RTF, na których omawiane są różne zagadnienia techniki fotograficznej, dyskutowane prace kolegów itd. Do dyspozycji członków są czasopisma krajowe i zagraniczne oraz zbiór literatury fachowej.

Towarzystwo organizuje odczyty na tematy związane z fotografią, ilustrowane barwnymi przeźroczeniami. Organizowane są również wyścigi fotograficzne itp.

W ramach współpracy z ZHP Towarzystwo pomogło zorganizować pracownię fotograficzną w Stacji Technicznej Hufca Radomskiego, gdzie członkowie RTF prowadzą dwa razy w tygodniu zajęcia z młodzieżą.

Towarzystwo Wiedzy Powszecznej

W ramach statutowych zadań krzewienia wśród dorosłych wiedzy i wszechstronnego upowszechniania nauki, techniki i sztuki, Radomski Oddział TWP w latach 1966-1967 zorganizował odczyty 50 prelegentów. Byli to przedstawiciele różnych dziedzin wiedzy i zawodów: prawnicy, lekarze, nauczyciele, rolnicy, inżynierowie, historycy. Prelegenci mieli do dyspozycji ponad 100 opracowanych przez siebie tematów. W roku 1967 wygłosili oni 40 odczytów, z tej liczby około 200 w Radomiu. W swojej działalności odczytowej Towarzystwo mocno podkreśla zagadnienia szczególnie aktualne, takie jak Tysiąclecie Państwa Polskiego, 50 rocznica Wielkiej Rewolucji Październikowej, 50-lecie KPP, 25 rocznica powstania PPR, sprawy międzynarodowe itd.

W latach 1966 i 1967 Zarząd Powiatowy TWP prowadził 6 uniwersytetów powszechnych, z tego w Radomiu trzy: uniwersytet dla rodziców w dzielnicowym Domu Kultury na Obozińsku, uniwersytet powszechny w klubie "Łączność" i studium wychowania estetycznego w Domu Kultury Radomskiej Wytwórni Papierosów. W tym samym czasie prowadzono 15 kursów języków obcych.

Specjalnego omówienia wymaga prowadzony przez TWP w Radomiu ośrodek wykładów powszechnych pod nazwą "Błyskawica". Działalność tego ośrodka, rozpoczęta w dniu 24 I 1962 r. na podstawie umowy zawartej przez Zarząd Główny TWP z Uniwersytetem Warszawskim, prowadzona jest systematycznie już w ciągu 6 lat. Dzięki temu "Błyskawica" stała się unikalnym w kraju ośrodkiem upowszechniania wiedzy i zasłużyła na uznanie. W "Błyskawicy" wykładają wybitni profesory i pracownicy nauki Uniwersytetu Warszawskiego, dzięki czemu słuchacze mieli możliwość spotkania się z tak wybitnymi przedstawicielami nauki polskiej jak np.: astronom prof. W. Zonn, archeolog prof. K. Michałowski, prawnik prof. Szer, prof. literatury polskiej Jakubowski, historyk prof. B. Leśnodorski, lekarz prof. Rutkowski, cybernetyk mgr Empacher, filozof prof. Matuszewski i wreszcie nestor nauki polskiej prof. T. Kotarbiński, który mimo swego wieku przybył do "Błyskawicy", z wykładem o swej ostatniej książce pt. Medytacje o życiu godziwym. Bawili również w "Błyskawicy" przedstawiciele dyplomatyczni szeregu państw jak np.: Związku Radzieckiego, Czechosłowacji, Węgier, Kuby, Jugosławii, Wietnamu i in., oraz literaci, dziennikarze itd.

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze

W latach 1966 i 1967 Zarząd Oddziału Powiatowego PTTK w Radomiu dążył do dalszego rozwoju organizacyjnego i aktywizacji środowisk, przez systematyczne werbowanie nowych członków, rozwoju sieci Kół i Komisji, oraz przez podnoszenie poziomu usług turystycznych. O rozwoju Oddziału Radomskiego PTTK świadczy wzrost liczby członków z 916 w 1964 r. do 1840 w 1967 r. To szybkie tempo wzrostu ma swój odpowiednik w liczbie kół zakładowych /6/, środowiskowych /5/, a zwłaszcza szkolnych /11/.

W roku 1967 PTTK zorganizowało trzy rajdy: I Pieszy Rajd Młodzieży szlakiem im. inż. Witolda Wigury, XIII Nocny Rajd Świętokrzyski z metą w Słowiku, XIII Nocny Rajd Motorowy z metą w Sandomierzu.

Radomski Oddział PTTK ma następujące Komisje i Kluby: Komisję Turystyki Pieszej - Nizinnej i Górskiej, Komisję Młodzieżową, Klub Turystyki Motorowej, "Wicher", Klub Turystyki Żeglarskiej "Krab", Klub Miłośników Radomia i Ziemi Radomskiej, Koło Przewodników /trzęcie pod względem liczebności w woj. kieleckim/.

Klub Miłośników Radomia i Ziemi Radomskiej

Celem tego Klubu jest poznawanie historii Radomia i Ziemi Radomskiej, propagowanie wśród społeczeństwa wiedzy o przeszłości, teraźniejszości i przyszłości miasta i regionu, oraz poszukiwanie i gromadzenie zabytków etnograficznych i archeologicznych oraz dokumentów historycznych dotyczących Radomia i Ziemi Radomskiej w celu przekazania ich do Muzeum Regionalnego i Archiwum Państwowego w Radomiu.

W latach 1966 - 1967 Klub Miłośników Radomia i Ziemi Radomskiej PTTK współdziałał w następujących pracach i imprezach:

- organizacja wystawy "1000 lat rozwoju przestrzennego m. Radomia";
- utrzymanie działu przyrodniczego w Muzeum Regionalnym i założenie przy tym Muzeum ogrodu, w którym reprezentowane będą rośliny rosnące dziko w regionie radomskim oraz rośliny chronione;
- organizacja wystawy objazdowej pt. "Zabytki, ich gromadzenie i ochrona" oraz przygotowanie okolicznościowego wydawnictwa;
- odsłonięcie i konserwacja średniowiecznych murów miejskich w Radomiu;
- powołanie w Radomiu muzeów specjalistycznych: garbarsko-skórzanego i odlewniczego.

Ponadto Klub przez opiekunów społecznych rozacza opiekę nad zabytkami Radomia i Ziemi Radomskiej, gromadzi dokumenty o historii ruchu turystyczno-krajoznawczego w regionie radomskim, współdziała z Archiwum Państwowym w gromadzeniu materiałów źródłowych oraz z Muzeum Regionalnym w zakresie gromadzenia i przeszeregowania działowego eksponatów, uczestniczy w pracach Radomskiego Towarzystwa Naukowego, współdziała w organizowaniu wystaw jak np. w wystawach: "XX-lecie PRL", "Milenium", i obchodów "Dni Radomia".

Polskie Towarzystwo Historyczne

W roku 1967 Oddział PTH w Radomiu zorganizował m. in. odczyty: A. Wyrobisza pt. "Podstawy gospodarcze Rzeczypospolitej Szlachackiej" oraz A. Zahorskiego pt. "Historiografia Oświecenia". W drugiej połowie tego roku, wspólnie z Radomskim Towarzystwem Naukowym, zorganizowano sesję naukową, poświęconą 50-leciu Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Członkowie PTH włączyli się do realizacji planu wydawniczego Radomskiego Towarzystwa Naukowego i opracowali kilka artykułów do "Biuletynu Kwartalnego RTN" oraz do wydawnictwa Zabytki Radomia i Ziemi Radomskiej.

Polskie Towarzystwo Archeologiczne

W latach 1966-1967 Radomski Oddział PTA zorganizował w Radomiu i w innych miejscowościach 13 prelekcji z zakresu archeologii i numizmatyki /m. in.: "Fałszerstwa pieniędzy obiegowych w PRL", "Znaleziska monet na Ziemi Radomskiej", "Aktualne problemy numizmatyki radzieckiej", "Archeologia jako źródło poznania historycznego", "O monetach śląskich", "Banknoty polskie z lat 1916-1921", "Monety polskie w okresie porozbiorowym", "O potrzebie ochrony relikwii kultury materialnej", "Rola numizmatyki w poznaniu dziejów regionu", "Polskie pieniądze papierowe" i in. /.

Ponadto nadano 4 audycje o tematyce numizmatycznej w Studio Audycji Lokalnych w Radomiu: "Rozwój ruchu numizmatycznego w Polsce", "Polska moneta w 1000-leciu", "Rola źródeł numizmatycznych w poznaniu dziejów regionu", "Problemy pracy Radomskiego Oddziału PTA".

W dniach 20 XI - 10 XII 1967 r. zorganizowano wystawę numizmatyczną dla uczczenia 50 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Uzupełnieniem działalności wystawienniczej były wystawy indywidualne zbiorów członków Oddziału PTA.

Dużej wagi wydarzeniem było odzyskanie przez członków Oddziału PTA czterech "skarbów" z XVII i XVIII w. Odzyskano następujące znaleziska monet: z Grabowca - 449 egzemplarzy, z Okołu - 66 egz., z Bieńędzic - 745 egz. i z Radomia - 13 egz. Ogółem odzyskano 1 273 egzemplarzy monet.

Członkowie Radomskiego Oddziału PTA przygotowali następujące publikacje:

N. K o s i ń s k i: Monety, banknoty i medale Rosji i Związku Radzieckiego, Katalog III Wystawy Numizmatycznej, Radom 1967; t e n z e: Z miedzi krajowej, "Numizmatyk Łódzki", 1967; t e n z e: O czym mówią monety, w: Zabytki Radomia i Ziemi Radomskiej, w druku.

Archiwum Państwowe w Radomiu

Archiwum radomskie jako jednostka Państwowej Służby Archiwalnej podlega przez Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Kielcach i Naczelną Dyrekcję Archiwów Państwowych w Warszawie - Ministerstwu Oświaty i Szkolnictwa Wyższego. Archiwum, choć zaliczane do placó-

wek kulturalno-oświatowych, różni się zasadniczo swoimi zadaniami i zakresem czynności, określonymi dekretem o archiwach Państwowych.

Archiwum Państwowe w Radomiu zatrudnia 14 osób /stan na dn.31 XII 1967/, w tym na etatach naukowo-badawczych 5 osób. Terenem jego działania jest miasto Radom oraz powiaty: radomski, białobrzegi, kozienicki, szydlowiecki i zwoleński.

Na koniec 1967 r. ogółem przechowywano w Archiwum Państwowym w Radomiu 354 zespoły akt różnych urzędów i instytucji od końca XVIII w. do lat ostatnich łącznie. Liczba tomów wynosiła 155 428.

W wyniku ogólnej inicjatywy radomskich organizacji społecznych i kulturalnych zapoczątkowano w tutejszym archiwum akcją gromadzenia kolekcji dokumentów po znanych zmarłych mieszkańcach Radomia. M. in. przejęto kolekcję Edwarda Krzywickiego /chemika-garbarza/, Stanisława Kelles-Krauzy /lekarza i działacza PPS w Radomiu/, Edwarda Balcera /rzemieślnika/ i Witolda Wigury /działacza ruchu turystycznego/.

W latach 1966-1967 zinwentaryzowano i udostępniono do badań kilka następnych zespołów oraz podręczną bibliotekę archiwalną. Głównym przedmiotem prac porządkowych były akta miasta Radomia od końca XVIII wieku do roku 1950. Prace nad tym zespołem nie zostały jeszcze zakończone.

W ciągu ostatnich dwóch lat /1966-1967/ z pracowni naukowej Archiwum korzystały 154 osoby, które odwiedziły pracownię 944 razy, wykorzystując 3 345 tomów akt. W oparciu o zasób aktowy Archiwum radomskiego opublikowano kilkanaście różnych prac naukowych. Wśród korzystających z akt byli pracownicy naukowcy i instytucji, szkół wyższych oraz studenci piszący prace magisterskie i osoby przygotowujące prace doktorskie i habilitacyjne. Prócz tego w okresie tym załatwiono 803 kwerendy dla instytucji i osób prywatnych w kraju oraz 16 kwerend dla zagranicy.

Wśród innych prac wymienić można: przygotowanie wystawy pt. "Przeobrażenia społeczne i gospodarcze regionu radomskiego w Tysiącleciu", współpracę z Radomskim Towarzystwem Naukowym i stowarzyszeniami fachowymi w ramach popularyzacji wiedzy o Radomiu i regionie.

x

Wyliczenie prac instytucji i stowarzyszeń działających w Radomiu nie obrazuje w pełni bogatego życia kulturalnego miasta. Dziesiątki różnych imprez, a zwłaszcza uroczyscie obchodzone corocznie "Dni Radomia", liczne występy artystów i zespołów zagranicznych, wreszcie intensywna działalność klubów przy zakładach pracy "Radoskór", Zakłady Metalowe im. gen. Waltera, ZZPK i in. / oraz dzielnicowego

Domu Kultury Obozisko, składają się na bogatą mozaikę inicjatyw i działań, które upowszechniają kulturę i twórczość artystyczną w najszerszych kręgach społeczeństwa radomskiego.

Maria Wiecińska

PRZYPISY

1. Por. Maria Wiecińska: Kronika kulturalna /1966 r./ „Biuletyn Kwartalny RTN”, IV. 1967. nr 2, s. 30-45, w której omówiono obszernie prace badawcze, imprezy artystyczne i kulturalne w Radomiu w 1966 r.

OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA KONSERWATORSKA PT. "ZABYTKOWE MIASTA NADMORSKIE WOJ. KOSZALIŃSKIEGO OSRODKAMI TURYSTYKI"

W dniach 6-8 VI 1968 r. odbyła się w Kołobrzegu konferencja poświęcona zagadnieniom adaptacji i przebudowy przestrzennej miast zabytkowych dla potrzeb turystyki, zorganizowana przez Zarząd Muzeów i Ochrony Zabytków, P. P. Pracownie Konserwacji Zabytków oraz przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koszalinie. Tematyka konferencji wiązała się też w pewnym stopniu z zagadnieniami uaktywnienia Radomia jako ośrodka ruchu turystycznego na ruchliwej trasie przelotowej z Polski Północnej i Środkowej na Podgórze Karpackie i Region Tatrzański.

W pierwszym dniu obradom przewodniczył doc. dr arch. Wojciech Kalinowski, przedstawiciel RTN. Wygłoszone zostały następujące referaty: dr Henryka Lesińskiego pt. "Miasta pomorskie na tle rozwoju miast nadbałtyckich", mgr Adama Muszyńskiego pt. "Historyczne związki miast Pomorza Środkowego z Polską", mgr arch. Michała Witwickiego pt. "Rozwój przestrzenny miast nadbałtyckich ze szczególnym uwzględnieniem miast województwa koszalińskiego", mgr arch. Wojciecha Wojciechowskiego pt. "Problemy zagospodarowania turystycznego pasa nadmorskiego ze szczególnym uwzględnieniem miast", mgr Bohdana Czerwińskiego pt. "Ruch turystyczny w pasie nadmorskim województwa koszalińskiego", oraz mgr Mieczysława Ptasnika pt. "Miasta zabytkowe w pasie nadmorskim ośrodkami kultury i turystyki".

Pierwsze trzy referaty były poświęcone zagadnieniom rozwoju historycznego miast Pomorza Środkowego i ich związkom z Mazurami. Natomiast trzy następne referaty poświęcone były przyszłemu zagospodarowaniu miast woj. koszalińskiego dla potrzeb wznoszącego się ruchu turystycznego. Referenci zwracali uwagę na dynamiczny rozwój wczasów pobytowych i turystyki, który w woj. koszalińskim w 1967 r. osiągnął już przewidywaną w prognozach na rok 1980 liczbę 1 200 000 osób rocznie. Ta dynamika rozwoju dotyczy również innych terenów turystycznych, a więc też regionu radom -

skiego i kieleckiego. Wzrost turystyki łączy się z potrzebą lokalizacji i zagospodarowania ośrodków czasowych i turystycznych. W woj. koszalińskim, dla uniknięcia samowoli i chaosu prowizorycznej zabudowy "budkowej", prowadzonej przez poszczególne zakłady pracy, postanowiono wprowadzić tzw. "inwestorów zbiorowych", którzy za środki otrzymane z mniejszych zakładów pracy wnoszą trwałe, prawidłowo zagospodarowane, ośrodki czasowe, wyposażone w kanalizację, wodę i zaplecze gastronomiczne i kulturalne. Okazało się, że budowa ośrodków trwałych okazała się w okresie kilkuletniego użytkowania tańsza od urządzeń prowizorycznych. M. in. koszt urządzenia kanalizacji i wodociągu dla średniego ośrodka czasowego odpowiada kosztom dwuletnim dowożenia wody w beczkownikach! Sprawy te mogą mieć również znaczenie przy rozbudowie zaplecza wypoczynkowego w okolicach Radomia. Mgr M. Ptaśnik, zwrócił jeszcze uwagę na rolę muzeów w ruchu turystycznym, które są istotnym czynnikiem dydaktycznym, informacyjnym i kulturalnym.

W godzinach popołudniowych oraz w dniu drugim konferencji uczestnicy zapoznali się z szeregiem obiektów zabytkowych na terenie Kołobrzegu, Koszalina, Darłowa i Słupska.

Trzeci dzień konferencji poświęcony był zagadnieniom wykorzystania zabytków na cele turystyki masowej. Referaty wygłosili: mgr arch. Feliks Ptaszyński pt. "Zagadnienie adaptacji obiektów zabytkowych woj. koszalińskiego dla potrzeb turystyki", mgr arch. Antoni Kąsinowski pt. "Badania konserwatorskie i problemy adaptacji zamków pomorskich dla współczesnych potrzeb i turystyki", oraz mgr Tadeusz Domańska pt. "Zabytki miejskiej średniowiecznej architektury obronnej i ich współczesna funkcja użytkowa i turystyczna".

Wojciech Kalinowski

NAUKOWA SESJA URBANISTYCZNA P. P. PRACOWNIE KONSERWACJI ZABYTKÓW

W dniach 21-22 VI 1968 odbyła się w Hrubieszowie naukowa sesja urbanistyczna, zorganizowana przez P. P. Pracownię Konserwacji Zabytków, poświęcona zagadnieniom studiów historycznych do planów zagospodarowania przestrzennego miast. W pierwszym dniu referaty wygłosili: doc. dr arch. Wojciech Kalinowski pt. "Zagadnienia prawne ochrony i przebudowy miejskich ośrodków historycznych", mgr arch. Adam Krzyżkowski pt. "Studia historyczne do planów zagospodarowania przestrzennego a najnowsze trendy urbanizacyjne i tendencje w urbanistyce", mgr arch. Urszula Frąk pt. "Zagadnienia związane z możliwością wykorzystania "studium historycznego" w procesie planowania przestrzennego", mgr Leszek Kozakiewicz pt. "Zmiany modelu studiów historyczno-urbanistycznych do planów ogólnych zagospodarowania przestrzennego miast", oraz inż. arch. Henryk Jaworowski pt. "Problematyka analityczna studium konserwatorskiego do planu szczegółowego zagospodarowania miast średniej wielkości na przykładzie staromiejskich ośrodków w Wieluniu i Łęczycy". Ten ostatni referat, powiązany równocześnie z ekspozycją plansz dokumentujących potrzeby konserwatorskie obu miast, wzbudził szczególne zainteresowanie. Praca inż. arch. H. Jaworowskiego jest pierwszą próbą przedstawienia inwentaryzacji szczegółowej i badań dla potrzeb planu szczegółowego zagospodarowania przestrzennego ośrodka historycznego średniej wielkości. Ma ona istotne znaczenie dla wypracowania "modelu" prac badawczych i inwentaryzacyjnych na potrzeby planów szczegółowych ośrodków historycznych. Praca ta może mieć istotne znaczenie przy przygotowaniu materiałów do zagospodarowania przestrzennego ośrodka historycznego w Radomiu.

W ramach dyskusji przedstawiciel zarządu PP. Pracowni Konserwacji Zabytków zreferował wyniki ankiety rozpisanej przez PKZ do rad narodowych, pracowni urbanistycznych i konserwatorów wojewódzkich w związku z zamierzeniem utworzenia specjalistycznej pracowni urbanistycznej PKZ dla sporządzania planów zagospodarowania prze-

strzennego ośrodków historycznych. Pracownia ta ma być zlokalizowana w Radomiu, z zasięgiem prac na cały obszar kraju.

W drugim dniu konferencji uczestnicy zwiedzili szereg miast woj. łubelskiego, zapoznając się z ich problematyką konserwatorską i planistyczną.

Wojciech Kalinowski

SPRAWOZDANIE RADOMSKIEGO TOWARZYSTWA NAUKOWEGO ZA ROK 1967

I. Sprawy organizacyjne

Liczba członków RTN wynosi 105 osób. Władze RTN wybrane na walnym zebraniu w dniu 29 IV 1966 r. ukonstytuowały się następująco:

Prezes	- dr Stefan Witkowski
V-ce prezes	- mgr Longin Raszewski
V-ce prezes	- doc. Mieczysław Pietrzykowski
Sekretarz	- mgr Helena Kisiel
Z-ca sekretarza	- mgr Maria Gajewicz
Skarbnik	- mgr Leon Skowroński
Z-ca skarbnika	- mgr Aleksander Czaplicki
Z-cy członków Zarządu	- dr Witold Hański mgr Marian Sołtyk mgr inż. Teodor Zieliński

Skład Komisji Rewizyjnej: Antoni Bryński, inż. Stanisław Cygański, dr Stefan Hański, inż. Zygmunt Wilczyński, mgr Czesław Zwolski.

Skład Komitetu Redakcyjnego: mgr Aleksander Czaplicki, mgr Maria Gajewicz, dr Witold Hański, mgr Helena Kisiel /sekretarz/, mgr Leon Skowroński, dr Stefan Witkowski /przewodniczący/, mgr inż. Teodor Zieliński.

Przewodniczący Komisji Naukowych:

Komisja Nauk Przyrodniczych - mgr inż. Teodor Zieliński

Komisja Nauk Społecznych - mgr Aleksander Czaplicki

Komisja Nauk Historycznych - mgr Jan Boniecki

W 1967 roku odbyło się 10 posiedzeń Zarządu, w których brali udział członkowie Komisji Rewizyjnej i przewodniczący Komisji naukowych.

§	Wyszczególnienie	Budżet	Zadania zlecone	Razem
	DOCHODY	245 803,90	603 747,20	849 551,10
	Saldo środków na 1 I 1967 r.	10 346,60	7 817,20	18 181,80
	Dotacja budżetowa	143 000,00	-	143 000,00
	Składki członkowskie	1 133,00	-	1 133,00
	Dochody z prac zleconych	83 351,10	-	83 351,10
	Sprzedaż wydawnictw	7 727,20	-	7 727,20
	Inne rozliczenia	228,00	-	228,00
	Wpływy na prace zlecone	-	595 930,00	595 930,00
	WYDATKI	204 387,95	478 178,68	682 566,63
10	Osobowy fundusz płac	20 400,00	-	20 400,00
11	Bezosobowy fundusz płac	80 483,00	-	80 483,00
21	Zakup książek	834,60	-	834,60
22	Materiały	4 087,05	-	4 087,05
25	Wydatki reprezentacyjne	3 471,70	-	3 471,70
30	Podróże służbowe	8 325,00	-	8 325,00
31	Usługi materialne	29 464,10	-	29 464,10
32	Usługi niematerialne	27,00	-	27,00
40	Składki ubezpieczeniowe	4 138,50	-	4 138,50
42	Podatki	3 884,00	-	3 884,00
47	Różne wydatki	354,50	-	354,50
	Koszty wystawy "Rozwój Radomia"	19 113,40	-	19 113,40
	Koszty wydawnictwa "Informator o Radomiu"	29 805,10	-	29 805,10
	Prace zlecone:	-	-	-
	Koszty prac konserwatorskich murów miejskich	-	209 802,83	209 802,83
	Koszty wydawnictwa "Radomska Wytwórnia Telefonów"	-	70 230,10	70 230,10
	Koszty opracowania studium rozwoju turystyki w woj. kieleckim dla WFT	-	165 921,10	165 921,10
	Koszty opracowania studium zgrupowania przemysłowego w Radomiu dla IUA	-	17 972,05	17 972,05
	Inne prace zlecone	-	14 252,60	14 252,60

II. Działalność wydawnicza

"Biuletyn Kwartalny RTN"

Za 1967 rok wydano następujące pozycje "Biuletynu Kwartalnego RTN" organ naszego Towarzystwa:

Tom IV, zeszyt 1:

Jan Lasota: Transfer pieniężny miasta Radomia w latach 1959-1961;

Marian Łubiński: Zakład przemysłowy "Wulkan" w Radomiu;

Stanisław Zieliński: Bibliografia Radomia,

Tom IV, zeszyt 2:

Jan Boniecki: Materiały o agitacji antyrządowej wśród wojsk carskich guberni radomskiej i wystąpienia żołnierzy 1900-1914;

Marian Sołtyk: Instytut Naukowo-Społeczny w Radomiu /1945 r.;

Maria Wiecińska: Kronika kulturalna 1966 r.

Tom IV, zeszyt 3:

Jan Jagusiak: Migracje w procesach urbanizacji Radomia;

Tom IV, zeszyt 4:

Stanisław Koba: Epidemia cholery w guberni radomskiej w latach 1847-1867;

Witold Hański: Zakład anatomii patologicznej szpitala miejskiego w Radomiu;

Stanisław Zieliński: Żywoty lekarzy radomskich;

Druki zwarte:

Radom, Informator 1967 - broszura o objętości 1 arkusza wydawnicze go zrealizowana w nakładzie 5000 egzemplarzy. Wydana w maju 1967 roku.

Przemysł Radomia

W lipcu 1966 r. została oddana do druku w Wydawnictwie Lubelskim książka pt. Przemysł Radomia, praca zbiorowa pod red. dr Stefana

Witkowskiego. W 1967 r. książka otrzymała ostateczną redakcję i zawiera około 25 arkuszy autorskich. Tytułem zaliczki wydawniczej przekazano Wydawnictwu Lubelskiemu 48 000 zł. Książka ukaże się w końcu 1968 r.

Urbanistyka i architektura Radomia

Opracowanie tej książki odbyło się pod redakcją doc. dr arch. Wojciecha Kalinowskiego przez zespół autorski w składzie: mgr Ryszard Brykowski, doc. dr Wojciech Kalinowski, mgr Ewa Kierzkowska, dr Irena Popławska, dr Stefan Witkowski.

Objętość książki 20 arkuszy wydawniczych. Książka została przekazana do Wydawnictwa Lubelskiego, któremu Ministerstwo Kultury i Sztuki udzieliło już zezwolenia na tę publikację. W II kwartale 1968 roku zostanie zawarta umowa z wydawcą. Należności autorskie zostały uregulowane

Radom i okolice - środowisko geograficzne

W 1968 roku pracę nad tym dziełem zlecono zespołowi geografów z Uniwersytetu Łódzkiego pod redakcją dr Juliana Bartosika. W skład zespołu wchodzi ponadto: dr Leopold Dutkiewicz i mgr Jan Ziomek. Zakończenie prac, po uzupełnieniu materiałów badaniami terenowymi w lecie, przewidziane jest na koniec 1968 r.

Zabytki Radomia i Ziemi Radomskiej

Informator opracowany na zlecenie Konserwatora Wojewódzkiego przez zespół: A. Apanowicz, W. Kalinowski, N. Kosiński, I. Naumiuk, T. Osiński, St. Rosiński, M. Wilczyńska, W. Twardowski, St. Zieliński pod redakcją doc. dr Wojciecha Kalinowskiego. Objętość 5,5 arkusza wydawniczego. Nakład 2000 egz. Uzyskano zezwolenie Min. Kultury i Sztuki. Do druku oddany zostanie w 1968 roku.

Radomska Wytwórnia Telefonów

Monografia opracowana przez RTN z okazji 50-lecia wytwórni pod redakcją dr St. Witkowskiego, na zlecenie ZWAT-T9. Objętość 10 arkuszy wydawniczych. Nakład 2000 egz.

Uzyskano zezwolenie Min. Kultury i Sztuki.

Radomskie Towarzystwo Naukowe włączy się do akcji zainicjowanej przez Prezydium MRN wydawnictwa monograficznego pt. Dzieje ruchów społecznych i robotniczych w Radomiu, które ma być prowadzone pod redakcją prof. dr Stanisława Herbsta. Problematyka ta będzie w RTN prowadzona pod fachowym kierownictwem dr Jana Naumiuka. W najbliższym czasie ukaże się w organie RTN "Biuletynie Kwartalnym" kilka prac przyczynkowych na ten temat.

Opracowano opinię z punktu widzenia ścisłości historycznej powieści napisanej przez Jana G a u z e g o pt. Burza nad miastem, a dotyczącą burzliwych lat Radomia 1904-1907 roku. Opinię opracował dr Jan Naumiuk. Radomskie Towarzystwo Naukowe zaproponowało Wydawnictwu Lubelskiemu wydanie tej książki.

III. Prace naukowe dotyczące regionu i Radomia

Mury obronne miasta Radomia

W porozumieniu z Prezydium MRN Radomskie Towarzystwo Naukowe kontynuowało w 1967 r. badania naukowe murów obronnych m. Radomia dla zabezpieczenia ich pod względem konserwatorskim. Prace te finansowane przez Wydział Kultury Prezydium MRN, Wydział Oświaty Prezydium MRN i przez Konserwatora Wojewódzkiego prowadzone były pod kierownictwem dr inż. arch. Andrzeja Gruszeckiego z Zakładu Architektury Polskiej Politechniki Warszawskiej. Komisarzem z ramienia RTN był T. M. Osiński.

Do kompleksowych badań murów obronnych wraz z pracami konserwatorskimi przystąpiono w 1966 r. Pierwszym etapem badań objęto odcinek murów przy ul. Wałowej 24 i 26. Po skuciu tynków stwierdzono, że lico elewacji południowo-zachodniej zespołu popijarskiego wraz z murem ogrodzenia jest licem miejskiego muru obronnego wzniesionego przez Kazimierza Wielkiego w drugiej połowie XIV w. z basztą i Bramą Krakowską. Mur wykonany jest z kamienia polnego z niedużą ilością wapienia; przedpiersie z częścią lica zewnętrznego z cegły o układzie wendyjskim ze średniowiecznym spoinowaniem. Mur ten o znacznej grubości dochodzącej do 2,50 m, dorównuje grubością murem miejskim w Krakowie. Był on zrazu stosunkowo niski /do wys. 5,50 m/, zwieńczony starannie spoinowaniem blankowaniem o grubości 0,42 m. Mur ten uległ kolejnym modernizacjom polegającym na podwyższeniu przedpiersia o wysokość blanków. Kolejne nadbudowy nie były chronologicznie od siebie zbyt odległe. Przy pierwszym podwyższeniu muru wprowadzono blanki znacznie szersze od poprzednich, o podobnej jednak do nich wysokości. Drugą fazę nadbudowy stanowiło przedpiersie zaopatrzone w strzelnice dwóch typów w rytmicznym układzie trójdzielnym. Modernizacja ta mogła mieć miejsce w XV w., najwcześniej w drugiej ćwierci. Odkryto również lico zewnętrzne Baszty Bramnej

w pomieszczeniach zespołu popijarskiego przy ul. Dzierżyńskiego. Na zewnątrz i wewnątrz murów obronnych wykonano wykopy badawcze, które pozwoliły na ustalenie pierwotnego poziomu terenu, położonego niżej od obecnego o 0,80 m. Stwierdzono również, że na badanym odcinku fosa wodna oddalona była od muru o 13 m. Rolę fosy spełniał zapewne częściowo oszalowany drewnem południowy dopływ Mlecznej. Ówczesna głębokość fosy wynosiła 2,40 m. Teren na zewnątrz murów utwardzony był gliną i gruzem, zaś na jednym odcinku brukiem.

W wykopach odkryto kamienne mury Bramy Krakowskiej i przedbramia. Fosa dochodziła do czoła przedbramia. Odkryto w niej drewniany słup, zapewne mostu. Przy ul. Wałowej 26 odsłonięto dalszy ciąg murów obronnych. Wykopy pozwoliły również na stwierdzenie, że mury obronne były pierwszą budowlą na badanym odcinku. Badanie murów obronnych na omawianym odcinku nie jest jeszcze zakończone. Niemniej można już obecnie stwierdzić, że odsłonięty mur obronny z basztą i Bramą Krakowską z oryginalnym przedpiersiem w trzech fazach kolejnych modernizacji, stanowi unikalny w Polsce i bardzo cenny zespół obronnej architektury zabytkowej.

Równoległe z badaniami prowadzone są prace konserwatorskie mające na celu zabezpieczenie i uczynienie odsłoniętych relikwów. Przy legający do murów teren zostanie obniżony do poziomu XIV-wiecznego, co pozwoli na wydobycie właściwej skali wysokości obwarowań. Elewacje murów są czyszczone i spoinowane z wprowadzeniem spoiny o średniowiecznym ukształtowaniu. Usuwa się późniejsze przemurowania oraz przywraca pierwotny wątek z zastosowaniem analogicznego kamienia i rozbiórkowej cegły średniowiecznej. Mur obronny na odcinku ogrodzenia zostanie doprowadzony do pierwotnej grubości z przywróceniem jego zwieńczenia. Późniejsza bezstylowa brama w ogrodzeniu została usunięta i zastąpiona będzie projektowaną kratą żelazną w żelbetowej ramie, o współczesnej, aczkolwiek zharmonizowanej formie, dla podkreślenia jej obecnej funkcji. Partie rekonstruowane muru i lica odcinane są spoiną z paskiem blachy cynkowej, która niewidoczna z daleka, pozwala odróżnić z bliska nowe fragmenty lica muru. Kolejne fazy krenelażu wyodrębnione będą czarną spoiną, najbardziej eksponowaną przy najstarszym krenelażu. Przywrócone zostaną zamurowane i usunięte w późniejszych czasach strzelnice. Dla ich ekspozycji konieczne będzie zamurowanie okien. Wzniesiony na murach obronnych mur budynków pijarskich zostanie ponownie otynkowany, co bardziej podkreśli i wydzieli oryginalne partie obwarowań murów. Przechodząca przez Bramę Krakowską ulica zamieniona będzie na ciąg pieszy. Pozwoli to na wyeksponowanie murów Bramy Krakowskiej i przedbramia. Mury te wydobyte będą do wysokości 0,80-0,60 m.

Studium turystyki i wypoczynku regionu kieleckiego

Na zlecenie Wojewódzkiego Funduszu Turystyki zostało opracowane studium wypoczynku i turystyki regionu kieleckiego przez zespół pod kierownictwem mgr Andrzeja Zeniuka. Studium to zawiera 2 tomy obejmuje około 400 stron maszynopisu i obejmuje następującą problematykę:

I. Ocena stanu istniejącego turystyki.

Ruch turystyczny międzynarodowy
Ruch turystyczny krajowy
Ruch turystyczny w województwie
Frekwencja wczasowa
Ruch wycieczkowy
Wypoczynek świąteczny
Rejonizacja frekwencji
Istniejąca liczba miejsc wczasowych i turystycznych
Kolonie i obozy szkolne
Inwestycje podstawowe i towarzyszące
Inwestycje uzupełniające
Szlaki turystyki motorowej i pieszej
Tereny wypoczynku świątecznego

II. Wytyczne do planu zagospodarowania wypoczynku w regionie województwa kieleckiego

Rejonizacja wypoczynku
Regiony, podregiony i okręgi wypoczynkowe
Strefy funkcjonalne
Wypoczynek doroczny
Wypoczynek wczasów podmiejskich
Lecznictwo zdrojowiskowe
Wielka turystyka.

Studium zostało ocenione przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i jako podstawa do wytycznych założeń rozwoju turystyki regionu kieleckiego będzie przedmiotem obrad Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Studium usług dla ludności m. Radomia

Studium to na zlecenie Wydziału Przemysłu Prezydium MRN w Radomiu zostało zapoczątkowane w 1967 r. przez zespół pod kierownictwem dr Stefana Witkowskiego i mgr Cz. Opolskiego dyr. dep. w Komitecie Drobnej Wytwórczości.

Studium obejmie następującą problematykę:

- Inwentaryzacja istniejącej sieci usługowej
- Forma organizacyjna usług
- Baza materialna usług
- Kadry i przygotowanie zawodowe
- Stan zaspokojenia potrzeb w skali miasta
- Projekt rozwoju perspektywicznego usług.

Studium zgrupowania przemysłowego w Radomiu

Studium powyższe zostało opracowane przez zespół pod kierunkiem dr St. Witkowskiego na zlecenie Instytutu Urbanistyki i Architektury w Warszawie.

Studium obejmuje następującą problematykę:

- Charakterystyka ogólna miasta jako ośrodka przemysłowego
- Charakterystyka południowego zgrupowania przemysłowego
- Ochrona powietrza atmosferycznego
- Uzbrojenie terenów dla celów przemysłowych
- Urządzenia pomocniczo-produkcyjne i społeczno-usługowe.

Organizacja muzeum przemysłu skórzanego

Z inicjatywy Radomskiego Towarzystwa Naukowego prowadzona jest akcja organizacji w Radomiu muzeum przemysłu skórzanego w oparciu o istniejący przemysł skórzany. Akcja ta prowadzona jest pod kierunkiem mgr H. Kisiel, mgr A. Apanowicz i dr St. Hańskiego, a ze strony "Radoskóru" przez dyr. Kostrzewę.

Opracowanie naukowe organizacji wystawy i muzeum prowadzi zespół w Instytucie Historii Kultury Materialnej pod kierunkiem prof. dr Zofii Kamińskiej przy udziale: prof. Szafrąńskiego, mgr Eberle, mgr Jasiuka.

Bibliografia Radomia

Pracę nad bibliografią Radomia i regionem kontynuuje Stanisław Ziełiński. W 1967 r. przygotowano do publikacji blisko 200 pozycji bibliograficznych.

Działalność naukowa członków RTN

Prócz prac naukowych i referatów wymienionych w poprzednich punktach sprawozdania w roku 1967 ukazały się poza działalnością wydawniczą RTN następujące prace członków Radomskiego Towarzystwa Naukowego:

St. Witkowski: Struktura przestrzenna miasta na przykładzie Radomia, wyd. "Arkady", Warszawa 1967, s. 163;

E. Kierzkowska: Z badań nad Radomiem wczesnośredniowiecznym, "Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", XV, 1967, nr 1, s. 119-125;

M. Wilczyńska: Ziemia Radomska między Mazowszem a Sandomierzem w średniowieczu, tamże, s. 103-117;

St. Witkowski: Uwagi o rozplanowaniu wczesnośredniowiecznej osady podgrodowej w Radomiu, tamże, s. 127-132;

W. Kalinowski: Rozwój przestrzenny Piotrkowa Trybunalskiego w pierwszej połowie XIX wieku, w: 750 lat Piotrkowa Trybunalskiego, Piotrków Tryb. 1967, s. 185-194;

E. Kierzkowska: Sprawozdanie z badań archeologicznych prowadzonych w roku 1965 na terenie osady wczesnośredniowiecznej w Radomiu, "Sprawozdanie Archeologiczne", XIX, 1967, s. 231-232;

E. Kierzkowska: Sprawozdanie z badań archeologicznych prowadzonych w miejscowości Cerekiew, pow. Radom w 1965 roku, tamże, s. 363-369.

Spotkania naukowe

W dniu 27. II. 1967 r. odbyło się spotkanie naukowe członków RTN z prof. dr Witoldem Henslem, dyrektorem Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN, a w dniu 12. IV. 1967 r. z prof. Stanisławem Malessą z Politechniki Gdańskiej, realizatorem przedwojennej koncepcji COP.

IV. Sesje naukowe

W 1967 r. zorganizowano następujące sesje naukowe:
14. I. 1967 r. Sesja pt. "Osiągnięcia milenijne Radomia"
Prof. dr Jan Pazdur: Osiągnięcia milenijne kielecczynny.
Referaty:

Wacław T e l u s : Osiągnięcia Radomia w akcji milenijnej.
 Doc. dr Wojciech K a l i n o w s k i : Zaawansowanie badań nad
 rozwojem przestrzennym Radomia.

24. V. 1967 r. Sesja poświęcona podsumowaniu badań nad układem przestrzennym Radomia, zorganizowana przez Radomskie Towarzystwo Naukowe, Klub Miłośników Radomia, PTTK, Muzeum Regionalne, Archiwum i Wydział Kultury PMRN. Uczestnicy tej sesji podjęli jednomyślnie uchwałę o wystąpieniu do Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków Architektury o włączenie układu urbanistycznego ośrodka historycznego do Spisu Zabytków Architektury i zaliczenia go do grupy I-szej.

7. XII. 1967 r. Sesja naukowa poświęcona 50 Roczniczy Rewolucji Październikowej 1917-1967 z następującymi referatami:

Prof. dr Józef B u s z k o /Uniwersytet Jagielloński/: Rewolucja Październikowa a niepodległość Polski;

Dr Jan N a u m i u k : Odgłosy Rewolucji Październikowej w Kielec -
 czyźnie ze szczególnym uwzględnieniem Radomia;

Mgr Jan B o n i e c k i : Ruch robotniczy w Radomiu na początku XX
 wieku.

Referaty dr Naumiuka i mgr Jana Bonieckiego zostały opublikowane w "Biuletynie Kwartalnym" /1968, z. 1/.

Wystawy

Wystawa "Rozwój przestrzenny Radomia" w budynku b. kościoła św. Wacława została utrzymana przez cały 1967 rok. Wydano dodatkowy nakład przewodnika po wystawie.

Wystawa numizmatyczna, zorganizowana przez sekcję numizmatyczną PT Arch. wspólnie z RTN. RTN zorganizowało wydanie katalogu wystawy.

VI. Współpraca z innymi instytucjami naukowymi

Radomskie Towarzystwo Naukowe współdziała w realizacji prac naukowych prowadzonych przez katedry wyższych uczelni i instytutów, co pozwala znacznie rozszerzyć zakres informacji naukowej o mieście. W szczególności ścisła współpraca prowadzona jest z Uniwersytetem Warszawskim, Instytutem Geografii PAN, Instytutem Historii Kultury Materialnej PAN, z Politechniką Warszawską, Uniwersytetem Łódzkim, Wyższą Szkołą Pedagogiczną w Krakowie. Szczególnie ważne badania na terenie Radomia prowadzi Instytut Socjologii U. W. w

zakresie uwarstwienia społecznego miasta i znaczenie grupy społecznej z wyższym wykształceniem. Instytut Geografii PAN prowadzi prace w zakresie urbanizacji strefy podmiejskiej m. Radomia.

Stefan Witkowski

The following table shows the results of the experiments conducted on the 15th, 16th, and 17th of the month. The data is presented in a tabular format, with the first column representing the date and the subsequent columns representing the various parameters measured. The values are given in units of [unclear].

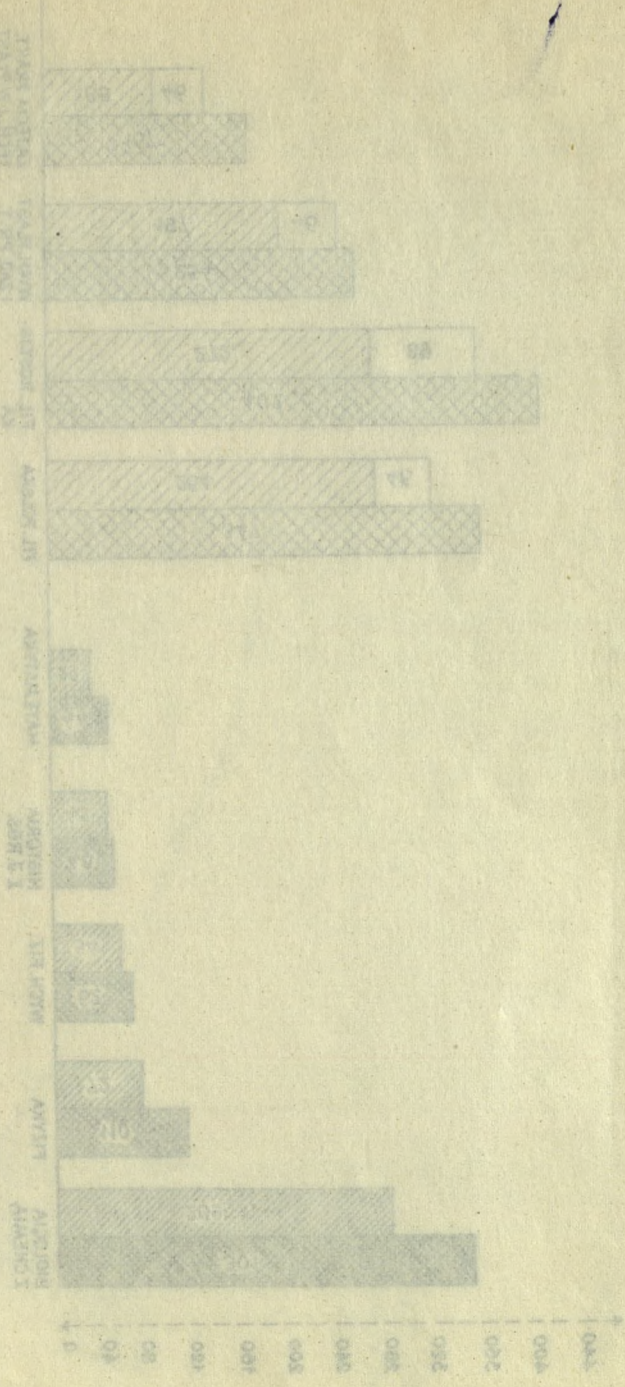
Date	[unclear]	[unclear]	[unclear]	[unclear]
15th	1.2	0.8	0.5	0.3
16th	1.5	1.0	0.6	0.4
17th	1.8	1.2	0.7	0.5

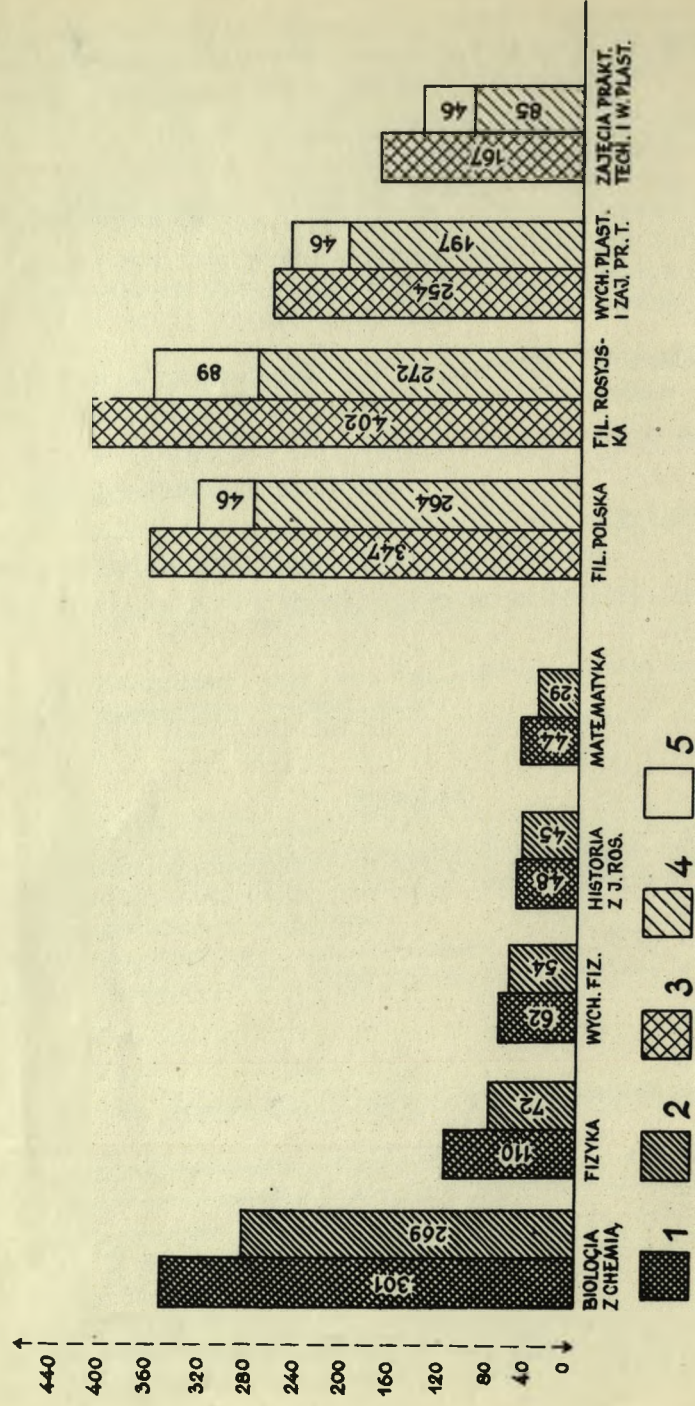
Table 1

The data in Table 1 indicates a general upward trend in all measured parameters over the three-day period. The most significant increase is observed in the [unclear] parameter, which rises from 1.2 to 1.8.

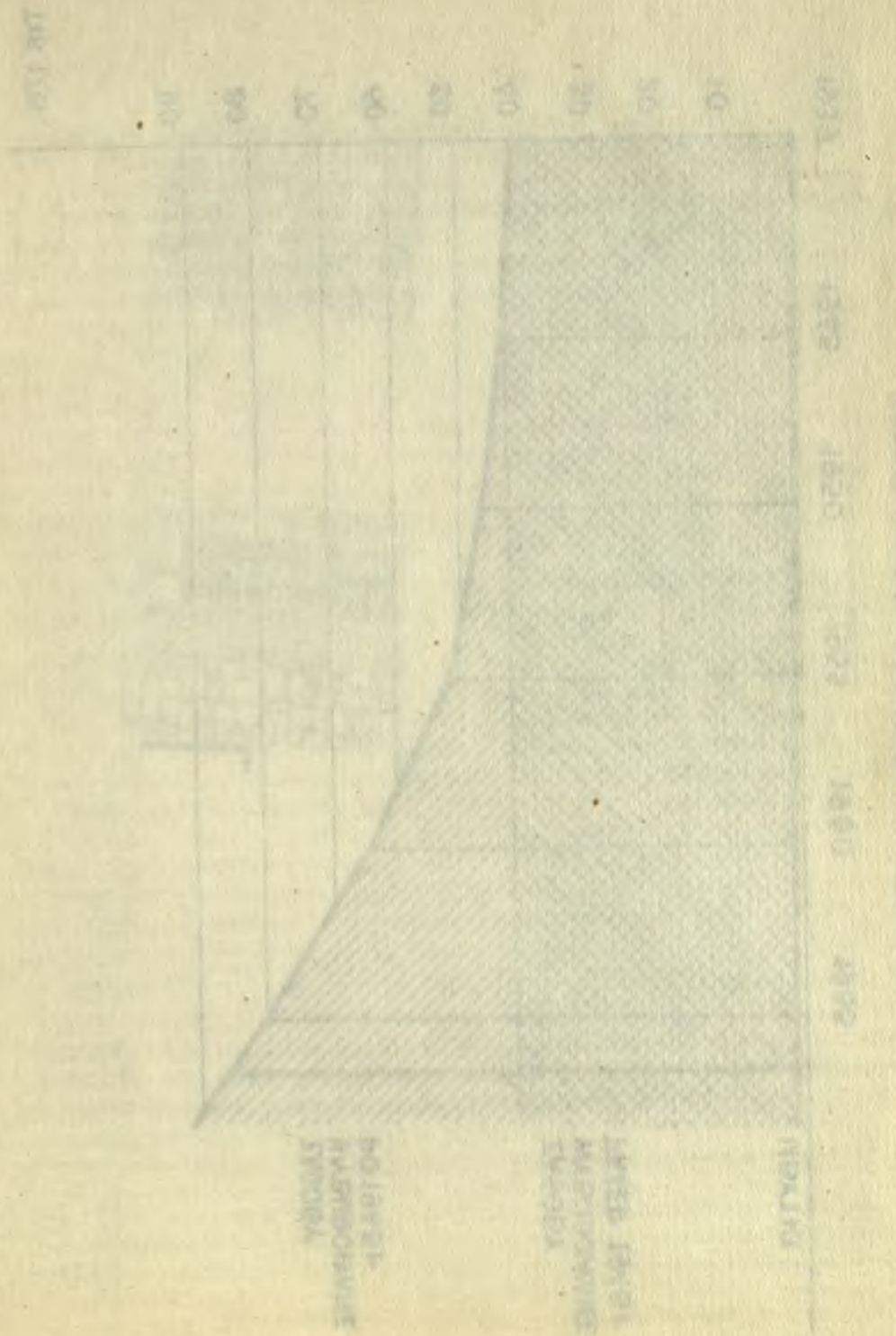
Further analysis of the data suggests that the observed changes are likely due to the experimental conditions maintained during the trials. The consistency of the trends across the different parameters supports the hypothesis that the [unclear] factor is the primary driver of the observed effects.

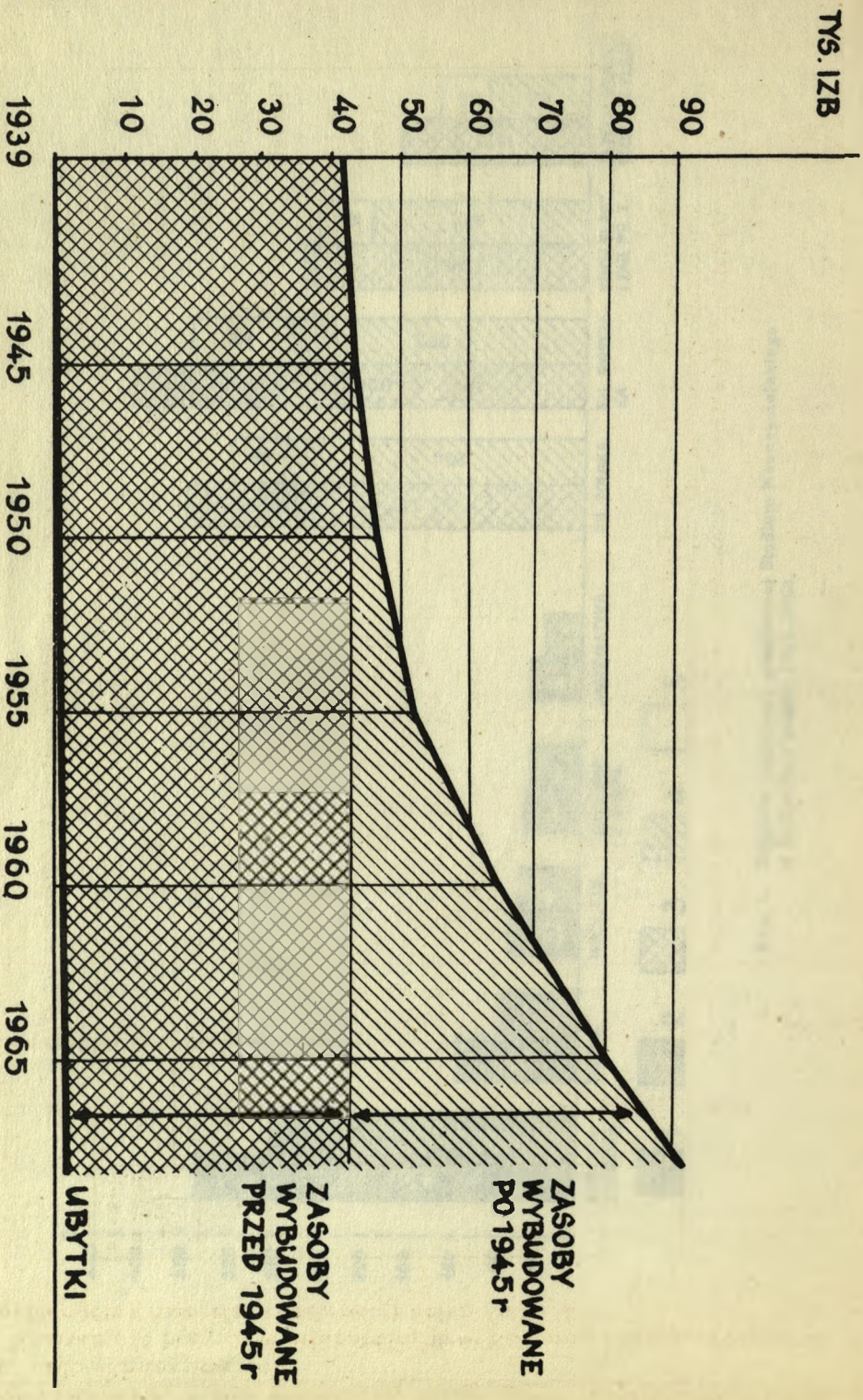
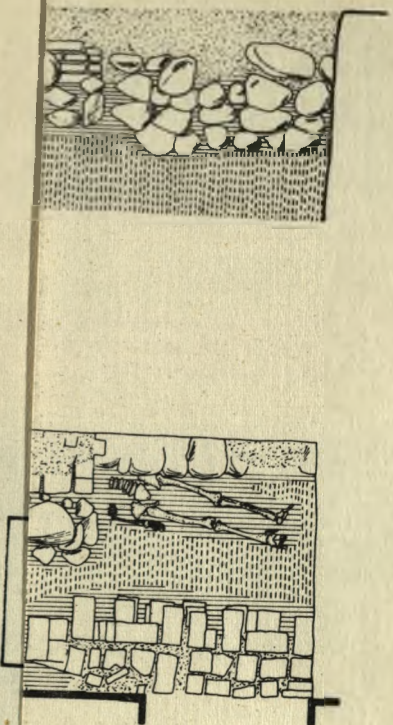
Table 1. Results of the experiments conducted on the 15th, 16th, and 17th of the month. The values are given in units of [unclear].

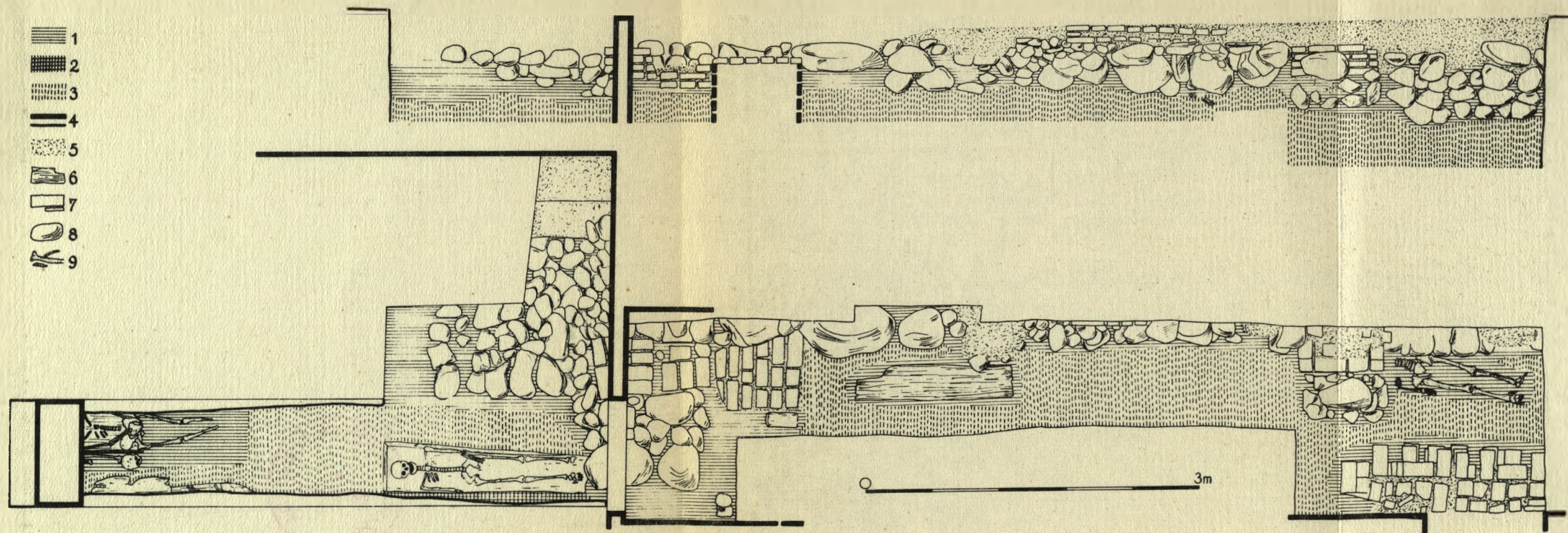




Ryc. 1. Zapisani studenci i absolwenci Studium Nauczycielskiego w Radomiu w latach 1958-1968.







Ryc. 10.

Plan i przekrój wykopów badawczych nr 8 i 5. Skala 1:50.

Opr. E. Kierzkowska, rys. B. Hartwig i Z. Dolatowski.

1 - czarna ziemia, 2 - próchnica, 3 - żółty piasek, 4 - mury,
 5 - zaprawa wapienna, 6 - drewno, 7 - cegła, 8 - kamienie,
 9 - kości

